

**Martyna Grądzka-Rejak**

*Instytut Pamięci Narodowej*

ORCID 0000-0001-8805-0616

**Aleksandra Namysło**

*Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Katowicach*

ORCID 0000-0001-6922-8079

## **Prawodawstwo niemieckie wobec Polaków i Żydów na terenie Generalnego Gubernatorstwa oraz ziem wcielonych do III Rzeszy. Analiza porównawcza<sup>1</sup>**

Po zakończeniu tzw. kampanii wrześniowej 1939 r. Niemcy zlikwidowali suwerenność państwa polskiego. Dokonali również nowego podziału administracyjnego zajętych przez siebie ziem polskich. Przedwojenne województwo poznańskie, pomorskie, śląskie, większość województwa łódzkiego, część województwa warszawskiego, kilka powiatów województwa krakowskiego, a także kieleckiego (Zagłębie Dąbrowskie) zostały wcielone do III Rzeszy. Na terenach tych na mocy dekretu Hitlera z 8 października 1939 r. utworzono dwa nowe okręgi: Okręg Rzeszy Kraj Warty (Warthegau) oraz Okręg Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie (Reichsgau Danzig-Westpreußen). Pozostałe tereny wcielono do Prowincji Prusy Wschodnie (Provinz Ostpreußen) oraz Prowincji Śląskiej (Provinz Schlesien)<sup>2</sup>. 12 października 1939 r. na mocy kolejnego dekretu Adolfa Hitlera z pozostałych ziem polskich zajętych przez Niemców utworzono Generalne Gubernatorstwo (GG) dla okupowanych ziem polskich ze stolicą w Krakowie – na czele, po likwidacji zarządu wojskowego 25 października 1939 r., stanął Hans Frank.

W niniejszym artykule skupiamy się głównie na analizie sytuacji prawnej ludności żydowskiej, omawiamy kolejne regulacje, ukazując ich wpływ na położenie członków tej społeczności. Rozważania te ukazujemy na szerszym tle polityki okupanta wobec etnicznych Polaków. Skupiamy się przede wszystkim na terenie Generalnego Gubernatorstwa, prezentujemy podobne akty prawne na tzw. ziemiach wcielonych do III Rzeszy. W tekście pokrótce omawiamy też politykę Niemców zmierzającą do zagłady Żydów i poszczególne fazy realizacji tego planu. Różna polityka okupanta wobec Żydów i etnicznych Polaków prowadziła do oddzielenia tych grup od siebie, miała też swoje konsekwencje m.in. w statusie materialnym, co nie pozostawało bez wpływu na wzajemne relacje.

---

<sup>1</sup> Obszerne fragmenty tego artykułu zostały opublikowane w: M. Grądzka-Rejak, A. Namysło, *Relacje polsko-żydowskie w okresie II wojny światowej. Kontekst i uwarunkowania* [w:] *Represje za pomoc Żydom na okupowanych ziemiach polskich*, red. A. Namysło, M. Grądzka-Rejak, Warszawa 2019.

<sup>2</sup> W 1941 r. z Prowincji Śląskiej wydzielono odrębną Prowincję Górnośląską.

## Polityka niemiecka wobec Polaków w GG i na ziemiach wcielonych do Rzeszy

Niemieckie plany wobec zajętych polskich terytoriów zakładały odmienne potraktowanie GG i ziem inkorporowanych do Rzeszy. Generalne Gubernatorstwo miało stać się kolonią państwa niemieckiego, a zarazem rezerwuarem taniej siły roboczej. Według planów niemieckich miał to być teren zamieszkały przez Polaków<sup>3</sup>, także tych przesiedlonych z ziem polskich inkorporowanych do III Rzeszy. Polaków zaś należało sprowadzić do roli bezwzględnie posłusznych niewykwalifikowanych robotników. By osiągnąć ten cel, okupanci już w pierwszych tygodniach wojny rozpoczęli wyniszczanie inteligencji polskiej i kadry przywódczej. Wymordowanie jej przedstawicieli, pozbawienie społeczeństwa polskiego elit intelektualnych miało w sposób naturalny prowadzić do wynarodowienia Polaków. 6 listopada 1939 r., podczas zarządzanego przez Niemców spotkania przedstawicieli środowiska naukowego funkcjonariusze Einsatzgruppen I aresztowali 184 wykładowców wyższych uczelni, przede wszystkim Krakowa i krakowskich szkół średnich. Zostali oni później deportowani do KL Sachsenhausen<sup>4</sup>. Między majem a lipcem 1940 r. doszło do Nadzwyczajnej Akcji Pacyfikacyjnej (Außerordentliche Befriedungsaktion – AB), w wyniku której Niemcy zamordowali około 3,5 tys. przedstawicieli polskich elit intelektualnych i politycznych, a także około 3 tys. więźniów uznanych za „zawodowych przestępców”<sup>5</sup>. Niejako symbolem akcji AB stały się masowe egzekucje dokonane w Palmirach.

Niemcy przystąpili do realizacji swoich zamierzeń wraz z utworzeniem w GG administracji cywilnej. W celu zachowania pozorów legalności czynili to drogą legislacyjną, wprowadzając wiele rozporządzeń regulujących różne sfery życia, a jednocześnie implementując terror i rozbudzając strach przed instalującą się władzą okupacyjną. Pierwsze wydane przez nich rozporządzenia dotyczyły kwestii pracy. 26 października 1939 r. wprowadzili ten obowiązek dla wszystkich Polaków w wieku 18–60 lat, a 12 grudnia 1939 r. przesunęli dolną granicę wieku do lat 14<sup>6</sup>. Obowiązek ten dotyczył prac rolnych, robót

<sup>3</sup> W 1941 r. plany te uległy modyfikacji. Hitler planował po zakończeniu wojny całkowite wysiedlenie z tych terenów ludności polskiej (zob. C. Madajczyk, *Generalna Gubernia w planach hitlerowskich*, Warszawa 1961).

<sup>4</sup> M. Wardzyńska, *Był rok 1939. Operacja niemieckiej policji bezpieczeństwa w Polsce. Intelligenzaktion*, Warszawa 2009, s. 255–256. Szerzej zob. S. Poznański, J. Zaborowski, *Polityczne oczyszczanie terenu [w:] iidem, Sonderaktion Krakau. W dwudziestą piątą rocznicę 6 listopada 1939*, Warszawa 1964; W. Konopczyński, *Pod trupią główką (Sonderaktion Krakau)*, Warszawa 1982; *Podstępne uwięzienie profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Górniczej (6 XI 1939 r.)*. Dokumenty, oprac. J. Buszko, I. Paczyńska, Kraków 1995; H. Pierzchała, *Eksterminacja profesorów Akademii Górniczej w hitlerowskiej „Sonderaktion Krakau”*, „Biuletyn Informacyjny Pracowników Akademii Górniczo-Hutniczej” 2006, nr 159, s. 3–5; P. Rozmus, *Kto ty jesteś... czyli student, a wiedza historyczna – rozważania w rocznicę Sonderaktion Krakau*, „Biuletyn Informacyjny Pracowników Akademii Górniczo-Hutniczej” 2006, nr 159, s. 5–6; Z. Starachowicz, *Sonderaktion Krakau. Wspomnienia z akcji przeciwko profesorom uniwersyteckim w Krakowie (6–10 listopada 1939 r.)*, Gdańsk 2012.

<sup>5</sup> M. Wardzyńska, *Był rok 1939...*, s. 259–260. Por. *Okupacja i ruch oporu w dzienniku Hansa Franka. 1939–1945*, t. 1, Warszawa 1970, s. 204. Liczby dotyczące więźniów kryminalnych nie zostały jak dotąd zweryfikowane.

<sup>6</sup> Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla Okupowanych Polskich Obszarów (Verordnungsblatt des Generalgouverneurs für die Besetzten Polnischen Gebiete) (dalej: DzR GGdOPO) 1939, nr 1, s. 6.

na rzecz wojska, prac przy regulacji rzek i budowie dróg. Polaków umieszczano również w obozach pracy przymusowej dla ludności polskiej, dokąd trafiali albo za pośrednictwem niemieckich urzędów pracy (niem. Arbeitsamt), albo po przypadkowym zatrzymaniu w łąpankach<sup>7</sup>. Z czasem polskich mieszkańców GG wysyłano także na roboty przymusowe do Niemiec<sup>8</sup>. Za odmowę stawienia się na wezwanie Arbeitsamtów w punktach zbiorczych groziły surowe kary: od wywiezienia najbliższej rodziny do obozu pracy lub obozu koncentracyjnego poprzez konfiskaty mienia aż do kary śmierci włącznie.

W tym samym czasie decyzją władz okupacyjnych przystąpiono do konfiskaty m.in. większości kluczowych zakładów przemysłowych GG, do połowy 1940 r. zrabowano natomiast części infrastruktury przemysłowej, zdemontowano fabryki, a ich wyposażenie wywieziono do Rzeszy. Nie doszło natomiast do realizacji planu wywłaszczeń majątków ziemskich, własność rolną pozostawiono w dużej mierze nietkniętą<sup>9</sup>. Ludność wiejska została obciążona obowiązkowymi kontyngentami, a od 1942 r. za niewywiązywanie się z ich dostarczania stosowano m.in. karę osadzenia w obozie specjalnym – tzw. kontyngentowym, a nawet groziła za to kara śmierci<sup>10</sup>. W 1940 r. Hans Frank wydał rozporządzenie o obowiązku dostarczania podwód<sup>11</sup>. Wprowadzano też regulacje dotyczące przemieszczania się po terenie GG, wyjazdów poza ten obszar, korzystania z kart rozpoznawczych oraz związane z kwestiami własności i majątkowymi.

Jedną z metod wykorzenienia narodowego Polaków oraz spowolnienia rozwoju ich potencjału intelektualnego miało być ograniczenie dostępu do oświaty i kultury. 31 października 1939 r. Hans Frank ogłosił, że na terenie GG mogą funkcjonować tylko szkoły

<sup>7</sup> Według Marszałka na terenie GG w latach 1939–1945 funkcjonowały 792 obozy pracy przymusowej. Były to obozy pracy dla Żydów (491), obozy służby budowlanej (Baudienst) dla Polaków i Ukraińców (ok. 208) oraz obozy pracy fortyfikacyjnej (75), głównie dla Polaków, oraz obozy karne (J. Marszałek, *Obozy pracy w generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1945*, Lublin 1998).

<sup>8</sup> Historycy szacują, że ogólna liczba takich robotników w III Rzeszy sięgała pod koniec wojny od 1,6 mln do 3,5 mln osób, oscylując najprawdopodobniej wokół 2,8 mln osób. Mark Spoerer wyliczył, że w okresie II wojny światowej w Rzeszy pracowało ok. 1,6 mln polskich robotników cywilnych (M. Spoerer, *Praca przymusowa pod znakiem swastyki. Cudzoziemscy robotnicy, jeńcy wojenni i więźniowie w Niemczech i okupowanej Europie w latach 1939–1945*, Gdańsk 2015). Według Agnieszki Dzierżanowskiej i Dariusza Pawłosa, którzy przeanalizowali dotychczasowe ustalenia historyków, liczba obywateli polskich deportowanych na roboty do III Rzeszy oscyluje w granicach od 2 mln do 3,2 mln (A. Dzierżanowska, D. Pawłós, *Polacy na robotach przymusowych w Trzeciej Rzeszy (metody rekrutacji, sposób traktowania, liczebność)* [w:] *Polska 1939–1945. Straty osobowe i ofiary represji pod dwiema okupacjami*, red. W. Materski, T. Szarota, Warszawa 2009, s. 152–153. Zob. też *Praca przymusowa Polaków pod panowaniem hitlerowskim 1939–1945*, wybór źródeł i oprac. A. Konieczny, H. Szurgacz, Poznań 1976, („Documenta Occupationis 10”); C. Łuczak, *Praca przymusowa Polaków w Trzeciej Rzeszy i na okupowanych przez nią terytoriach innych państw (1939–1945)*, Poznań 2001; *Polscy robotnicy przymusowi w Trzeciej Rzeszy*, red. W. Bonusiak, Rzeszów 2005).

<sup>9</sup> Szerzej zob. J. Gapys, *Postawy społeczno-polityczne ziemiaństwa w latach 1939–1945 (na przykładzie dystryktu radomskiego)*, Kielce 2003; M. Chorążki, *Ziemiaństwo wobec wojny. Postawy właścicieli ziemskich województwa krakowskiego w latach 1939–1945*, Kraków 2010.

<sup>10</sup> Szerzej na ten temat zob. S. Schwaneberg, *Eksplatacja gospodarcza Generalnego Gubernatorstwa przez Rzeszę Niemiecką w latach 1939–1945*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2009, nr 14, s. 133–154.

<sup>11</sup> Rozporządzenie o obowiązku posługujących się furmanką i wiejskich posiadaczy furmanek do oddania usług zaprzęgowych z dnia 23 I 1940 r., DzR GGdOPO 1940, nr 5, s. 16–17.

powszechnie i zawodowe. W listopadzie 1939 r. niemieckie władze GG zarządziły zamknięcie szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych, a także uniwersytetów. Decyzją okupanta niemieckiego zamknięto muzea, teatry, większość bibliotek<sup>12</sup>. Na mocy rozporządzenia Franka z 18 czerwca 1940 r. wznowiono działalność części szkół podstawowych i zawodowych z programem nauczania na poziomie niemieckiego wykształcenia technicznego. Zabroniono nauki geografii Polski, literatury i historii Polski oraz organizowania lekcji gimnastyki, a program nauczania pozostałych przedmiotów ograniczono do minimum. Niemcy wprowadzili także obowiązek uczęszczania do szkół zawodowych w systemie dwu- lub trzyletnim. Już 11 stycznia 1940 r. Hans Frank wydał rozporządzenie, by w nieprzekraczalnym terminie do 25 stycznia oddawać sprzęt radiowy (radioodbiorniki i anteny)<sup>13</sup>. Planowo konfiskowano, wywożono lub niszczone dobra kultury<sup>14</sup>. Niemcy zawiesili także działalność wytwórni filmowych oraz zlikwidowali prasę polską, pozwalając na wydawanie tylko kilku tytułów, w pełni przez siebie kontrolowanych (np. „Goniec Krakowski”, „Nowy Kurier Warszawski”). Walutę zamieniono na drukowane pod ich nadzorem przez Bank Emisyjny banknoty zwane potocznie „młynarkami”. Na stanowiskach niższego szczebla pozostawiono część dawnego personelu, dotyczyło to m.in. samorządu gmin wiejskich i miejskich, w ograniczonym stopniu sądownictwa, a także aparatu skarbowego. 17 grudnia 1939 r. Niemcy utworzyli Policję Polską Generalnego Gubernatorstwa (formacja ta nazywała się: Polnische Polizei im Generalgouvernement) tzw. policję granatową (na poziomie powiatu, gminy wiejskiej i miejskiej)<sup>15</sup>. Zezwolili także na działanie Polskiego Czerwonego Krzyża, Polskiej Kasy Oszczędności, Rady Głównej Opiekuńczej<sup>16</sup> oraz Spółdzielni Spożywców „Społem”<sup>17</sup>.

Pierwsze represje niemieckie dotknęły ludność polską mieszkającą na terenach, które Niemcy wcielili bezpośrednio do swojego państwa. Koncepcje niemieckie wobec tych obszarów zakładały ich całkowitą germanizację i usunięcie z nich „obcych elementów”, za których uważali Polaków i Żydów. Zgodnie z memoriałem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Rzeszy z 2 października 1939 r. planowano zasiedlić te tereny Niemcami z Rzeszy i spoza niej, Polaków natomiast, którzy osiedlili się na tych terenach po 1918 r. – pozabawić majątków i wysiedlić<sup>18</sup>. Plany wobec tych terenów szczegółowo opisano w memoriale „O traktowaniu ludności na byłych obszarach polskich z punktu widzenia rasowo-politycznego” przygotowanym w listopadzie 1939 r. w Urzędzie do Spraw Rasowo-Politycznych. Dążenia i intencje Niemców wobec mieszkającej na tych terenach ludności wyrażono w ten

<sup>12</sup> Szerzej zob. C. Madajczyk, *Polityka...*, t. 2, Warszawa 1970, s. 142–164.

<sup>13</sup> A. Chwalba, *Kraków w latach 1939–1945*, Kraków 2002.

<sup>14</sup> Szerzej zob. C. Madajczyk, *Polityka...*, t. 2, s. 119–141, s. 372.

<sup>15</sup> Szerzej zob. A. Hempel, *Pogrobowcy kłęski. Rzecz o policji „granatowej” w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945*, Warszawa 1990; *Policja granatowa w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1945*, red. T. Domański, E. Majcher-Ociesa, Kielce–Warszawa 2019; J. Grabowski, *Na posterunku. Udział polskiej policji granatowej i kryminalnej w zagładzie Żydów*, Wołowiec 2020.

<sup>16</sup> Szerzej zob. B. Kroll, *Rada Gówna Opiekuńcza 1939–1945*, Warszawa 1985.

<sup>17</sup> Szerzej zob. C. Madajczyk, *Polityka...*, t. 2, s. 103–115; A. Ronikier, *Pamiętniki 1939–1945*, Kraków 2001.

<sup>18</sup> W. Jastrzębski, *Hitlerowskie wysiedlenia z ziem polskich wcielonych do Rzeszy 1939–1945*, Poznań 1968, s. 23–24.

sposób: „Celem polityki niemieckiej na nowych obszarach Rzeszy musi być wytworzenie ludności niemieckiej jednolitej rasowo, a tym samym duchowo-psychicznie, jak również narodowo-politycznie. Z tego wynika, że wszystkie niezdolne do zniemczenia elementy muszą być bezwzględnie usunięte”<sup>19</sup>.

Zatem jednym z podstawowych zadań, jakie stawiały sobie instalujące się na tych terenach niemieckie władze administracyjne, było usunięcie ludności polskiej, w pierwszym rzędzie inteligencji i ziemiaństwa, choć zakładano wyrugowanie z tych terenów wszystkich mieszkańców polskich nienadających się do zniemczenia. Dekretem z 7 października 1939 r. Adolf Hitler zlecił Heinrichowi Himmlerowi i szefowi Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA) Reinhardowi Heydrichowi realizację zadania umacniania niemieczyny. Himmler, by w pewnych decyzjach zyskać autonomię, m.in. od woli generalnego gubernatora Franka, mianował siebie komisarzem Rzeszy do spraw umacniania niemieczyny. Wykonanie tego zadania przebiegało odmiennie w różnych częściach ziem polskich zajętych we wrześniu 1939 r. W rejencji ciechanowskiej, stanowiącej jedną z jednostek administracyjnych Prus Wschodnich, i w Prowincji Śląskiej wysiedlenia objęły nieliczną grupę inteligencji polskiej (w sumie około 9 tys.), a pozostałych na miejscu Polaków wykorzystywano jako robotników przymusowych<sup>20</sup>. W okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie pod okiem namiestnika Alberta Forstera przeprowadzono intensywną germanizację ludności miejscowej, opóźniając sprowadzanie na te tereny osadników niemieckich spoza Rzeszy. Od września 1939 do kwietnia 1940 r. w ramach tzw. Intelligenzaktion formacje SS i Selbstschutzu wymordowały około 30–40 tys. przedstawicieli elity politycznej i intelektualnej Przymorza Nadwiślańskiego<sup>21</sup>. Arthur Greiser, namiestnik Kraju Warty, opowiadał się natomiast za pozostawieniem na miejscu tylko pełnowartościowych Niemców i domagał się wysiedlenia wszystkich, których nie można zaliczyć do tej grupy. Był przeciwny germanizacji Polaków, uznawał bowiem, że tak „zdefektowane” jednostki nie nadają się do włączenia w strukturę społeczeństwa niemieckiego. Wstrzymanie wysiedleń do GG w marcu 1941 r. uniemożliwiło Greiserowi realizację jego programu, toteż pozostałych na

<sup>19</sup> E. Wetzel, G. Hecht, *Pytanie o traktowanie społeczeństwa na byłych polskich obszarach z rasowo-politycznego punktu widzenia, opracowany na zlecenie Urzędu do Spraw Rasowo-Politycznych NSDAP, 25 XI 1939*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce” 1948, t. 4, s. 149; M. Alberti, *Die Verfolgung und Vernichtung der Juden im Reichsgau Wartheland 1939–1945*, Wiesbaden 2006, s. 88.

<sup>20</sup> Szerzej zob. M. Grynberg, *Żydzi w rejencji ciechanowskiej 1939–1942*, Warszawa 1984; R. Kaczmarek, *Pod rządami gauleiterów: elity i instancje władzy w rejencji katowickiej w latach 1939–1945*, Katowice 1998; idem, *Górny Śląsk podczas II wojny światowej. Między utopią niemieckiej wspólnoty narodowej a rzeczywistością okupacji na terenach wcielonych do Trzeciej Rzeszy*, Katowice 2006; Z. Ptasiwicz, *Regierungsbezirk Zichenau 1939–1945*, Ciechanów 2012; M. Węcki, *Fritz Bracht (1899–1945). Nazistowski zarządca Górnego Śląska w latach II wojny światowej*, Katowice 2014.

<sup>21</sup> M. Podgóreczny, *Albert Forster. Gauleiter i oskarżony*, Gdańsk 1977; V. Riess, *Die Anfänge der Vernichtung „lebensunwerten Lebens” in den Reichsgauen Danzig-Westpreußen und Wartheland 1939/40*, Frankfurt am Main, 1995; D. Schenk, *Hitlers Mann in Danzig: Albert Forster und die NS-Verbrechen in Danzig-Westpreußen*, Bonn 2000. Zob. też M. Przegiętka, *Akcja Gestapo przeciwko polskiej inteligencji w rejencji ciechanowskiej. Aresztowani i deportowani do obozów koncentracyjnych w III Rzeszy w kwietniu 1940 roku*, Warszawa 2020; *W cieniu Einsatzgruppen. Volksdeutscher Selbstschutz w okupowanej Polsce 1939–1940*, red. I. Mazanowska, T. Ceran, M. Przegiętka, Warszawa 2021.

miejscu Polaków<sup>22</sup>, pozbawionych wielu praw i własności, wykorzystywał jako tanią siłę roboczą, wysyłając ich także do obozów pracy przymusowej<sup>23</sup>.

Równoległe do masowych wysiedleń ludności polskiej<sup>24</sup> miejscowa administracja ziem wcielonych do Rzeszy wprowadzała systematycznie wiele rozporządzeń skierowanych przeciw Polakom. W październiku i listopadzie 1939 r. wycofano z tych terenów polską walutę i w miejsce złotego wprowadzono markę niemiecką. Władze niemieckie zlikwidowały prasę polską, polskie szkolnictwo średnie i wyższe, a w szkołach niższego szczebla uczono wyłącznie języka niemieckiego i rachunków. Polskie nazwy miast zastąpiono niemieckimi. Polacy mogli być obsługiwani w sklepach tylko w wyznaczonych godzinach. Zakazano im posiadania aparatów fotograficznych i radiowych. Wprowadzano także godzinę policyjną. Szczególnie restrykcyjne prawodawstwo obowiązywało w Kraju Warty, który dzięki takiej polityce prowadzonej przez Greisera był uważany za Mustergau (okręg wzorcowy)<sup>25</sup>.

Elementem polityki terroru okupanta były masowe egzekucje i pacyfikacje wsi. Na polskich ziemiach wcielonych, które szybko miały zostać zgermanizowane i w pełni zintegrowane z Rzeszą, w sposób szczególnie bezwzględny traktowano Polaków. Skala represji wobec ludności polskiej na tych terenach w pierwszych tygodniach okupacji była większa niż na pozostałych obszarach. Z kolei wprowadzone przez władze GG restrykcyjne prawo wobec ludności polskiej przewidywało karę śmierci nawet za relatywnie niewielkie przewinienia, jak na przykład przekroczenie godziny policyjnej czy słuchanie radia. Egzekwowanie przestrzegania rygorystycznego prawa leżało w kompetencjach administracji, sądów, policji, SS i innych formacji współpracujących z okupantem niemieckim. Rozbudowany aparat terroru dysponował środkami, które miały zapobiec nieposłuszeństwu: odosobnieniem w zakładach karnych, wysyłką na roboty przymusowe, do obozów pracy czy obozów koncentracyjnych. Wiosną 1940 r. Niemcy przystąpili do organizowania obozu dla więźniów politycznych w miejscowości Oświęcim (nazwa przedwojenna, po wybuchu wojny Auschwitz), znajdującej się wówczas na terenach wcielonych do III Rzeszy. Pierwsze transporty więźniów polskich przybyły do obozu macierzystego w połowie czerwca 1940 r. W związku z brakiem kompletnej listy więźniów obozu szacuje się, że w sumie do KL Auschwitz deportowano około 140–150 tys. Polaków<sup>26</sup>.

<sup>22</sup> „Intelligenzaktion” na terenie Łodzi i Poznania była prowadzona od września 1939 do wiosny 1940 r. i pociągnęła za sobą ok. 4 tys. ofiar.

<sup>23</sup> W. Jastrzębski, *Hitlerowskie wysiedlenia...*, s. 132–133. Zob. M. Alberti, *Die Verfolgung...*; M. Rutowska, *Wysiedlenia ludności polskiej z Kraju Warty do Generalnego Gubernatorstwa 1939–1941*, Poznań 2003; A. Kranz, *Reichsstatthalter Arthur Greiser und die „Zivilverwaltung” im Wartheland 1939/40. Die Bevölkerungspolitik in der ersten Phase der deutschen Besatzungsherrschaft in Polen*, Potsdam 2010; C. Epstein, *Model Nazi. Arthur Greiser and the occupation of Western Poland*, Oxford 2010..

<sup>24</sup> Do akcji wysiedleńczych dochodziło w tym czasie również na terenie GG. Od listopada 1942 do sierpnia 1943 r. z terenu Zamojszczyzny wysiedlono ok. 150 tys. osób. Większość z nich trafiła do obozów pracy przymusowej lub obozów koncentracyjnych, dzieci natomiast wysłano do Rzeszy, gdzie w specjalnych ośrodkach wychowawczych poddano je germanizacji.

<sup>25</sup> C. Madajczyk, *Polityka...*, t. 2, s. 35–37.

<sup>26</sup> Według Franciszka Pipera w KL Auschwitz śmierć poniosło 70–75 tys. Polaków (W. Grabowski, *Raport. Straty ludzkie poniesione przez Polskę w latach 1939–1945* [w:] *Polska 1939–1945...*, s. 27). Polaków wysyłano do obozów koncentracyjnych zlokalizowanych na terenie III Rzeszy (m.in. Sachsenhausen, Dachau,

## Niemiecka polityka antyżydowska w GG i na ziemiach wcielonych do Rzeszy

Okupacja ziem polskich wiązała się także z fizycznym unicestwieniem wszystkich Żydów (a także Sinti i Romów), choć plan ten nie był w pełni uformowany od początku wojny i ewoluował wraz z upływem czasu<sup>27</sup>. W pierwszych tygodniach wojny wojska niemieckie i grupy operacyjne policji i SS wkraczające na ziemie polskie dopuściły się zbrodni na ludności żydowskiej. Żydów traktowano ze szczególnym okrucieństwem, szykanowano ich, dręczono i upokarzano. Palono także i płađrowano synagogi, grabiono mienie żydowskie<sup>28</sup>. Do dziś badacze nie są zgodni, jaka była liczba żydowskich ofiar cywilnych tzw. wojny obronnej 1939 r. Z kolei szacuje się, że w szeregach Wojska Polskiego w 1939 r. walczyło około 100 tys. Żydów. We wrześniu i październiku 1939 r. (wojna obronna) zginęło około 7 tys. z nich, a 20 tys. zostało rannych. Historycy szacują, że około 60 tys. Żydów dostało się do niewoli, gdzie zostali oddzielani od Polaków. Około 3 tys. żołnierzy żydowskich trafiło do obozów pracy („jenieckiego” w Lublinie oraz do „zwykłych” obozów w Poniatowej i Trawnikach). Zamordowano ich w czasie akcji „Erntefest” („Dożynki”) w 1943 r. Większość pozostałych zwolniono z niewoli. Po agresji Związku Sowieckiego na Polskę do niewoli sowieckiej dostało się około 20 tys. Żydów<sup>29</sup>.

Równocześnie w sferach kierowniczych III Rzeszy rozważano, co zrobić z wielomilionową społecznością żydowską. Jesienią 1939 r. Adolf Eichmann, szef tzw. sekcji żydowskiej w Głównym Urzędzie Bezpieczeństwa Rzeszy, wysunął koncepcję utworzenia rezerwatu dla Żydów pod kontrolą SS w Zarzeczu w okolicach Niska<sup>30</sup>. Inny pomysł, zarysowany

---

Buchenwald, Ravensbrück). Od 1941 r. Polacy byli również więźniami KL Stutthof (50–60 tys.), KL Lublin (ok. 40 tys.) i KL Warschau (straty osobowe szacuje się na ok. 20 tys. osób, w tym Polacy ok. 8–10 tys.) (*ibidem*, s. 27–28). Por. też <http://auschwitz.org/historia/rozne-grupy-wiezniow/polacy/>, dostęp 21 XI 2021 r.

<sup>27</sup> Na temat przebiegu i rozumienia Zagłady zob. R. Hilberg, *Zagłada Żydów europejskich*, t. 1–3, Warszawa 2014 (w oryginale praca ta została opublikowana w 1961 r.); P. Longerich, *Politik der Vernichtung. Eine Gesamtdarstellung der nationalsozialistischen Judenverfolgung*, München–Zürich 1998; A. Milchman, A. Rosenberg, *Eksperymenty w myśleniu o Holokauście. Auschwitz, nowoczesność i filozofia*, Warszawa 2003; Z. Bauman, *Nowoczesność i Zagłada*, Kraków 2009; S. Friedländera, *Czas eksterminacji. Nazistowskie Niemcy i Żydzi 1939–1945*, Warszawa 2010; R.C. Browning, *Geneza „ostatecznego rozwiązania”. Ewolucja nazistowskiej polityki wobec Żydów, wrzesień 1939 – marzec 1942*, Kraków 2012, s. 415–423; T. Snyder, *Czarna ziemia. Holokaust jako ostrzeżenie*, Kraków 2015; Y. Bauer, *Przemysław Zagładę*, Warszawa 2016; D. Cesarani, *The Final Solution. The Fate of the Jews 1933–49*, London 2016 (tłumaczenie na język polski pt. *Ostateczne rozwiązanie. Losy Żydów w latach 1933–1949* ukazało się w 2019 r.).

<sup>28</sup> Według dotychczasowych ustaleń w pierwszych miesiącach wojny straty wśród ludności żydowskiej wyniosły 7 tys. (B. Musiał, „Przypadek modelowy dotyczący eksterminacji Żydów”. Początki „akcji Reinhardt” – planowanie masowego mordu Żydów w Generalnym Gubernatorstwie [w:] *Akcja Reinhardt. Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie*, red. D. Libionka, Warszawa 2004, s. 63). Waldemar Grabowski, powołując się na wyniki badań Czesława Łuczaka, podaje, że ogółem w okresie kampanii polskiej 1939 r. życie straciło ok. 200 tys. ludności cywilnej (W. Grabowski, *Raport. Straty ludzkie...*, s. 26).

<sup>29</sup> R. Żebrowski, *Kampania wrześniowa (1939)* [w:] *Polski słownik judaistyczny*, [http://www.jhi.pl/psj/kampania\\_wrzesniowa\\_\(1939\)](http://www.jhi.pl/psj/kampania_wrzesniowa_(1939)), dostęp 22 V 2021 r. Szerzej na ten temat zob. *Opór i walka z faszyzmem w latach 1939–1945*, t. 2: *Żydzi w walce 1939–1945*, red. J. Roszkowski, J. Diałłowski, Warszawa 2010.

<sup>30</sup> Wybrany obszar był bagnisty i wymagał dużego nakładu siły roboczej, by móc wybudować na nim niezbędną infrastrukturę. W październiku trafiły tam pierwsze grupy Żydów, m.in. z Katowic i Wiednia, głównie młodych

przez Franza Rademachera, sekretarza stanu w niemieckim MSZ, i niejako przejęty przez Adolfa Eichmanna, był związany z osiedleniem Żydów europejskich na wyspie Madagaskar, ówczesnej kolonii francuskiej znajdującej się pod kontrolą kolaboracyjnego rządu Vichy. Pomysł ten nawiązywał do przedwojennych koncepcji ruchu syjonistycznego poszukującego miejsca do założenia państwa żydowskiego<sup>31</sup>. Pomysł ten był rozwijany równoległe do operacji „Nisko”. Oba plany ze względów logistycznych, tj. zaangażowania sprzętu i środków finansowych w kontynuowanie wojny na Zachodzie Europy, nie mogły być zrealizowane.

Kluczowe znaczenie dla postępowania władz okupacyjnych wobec żydowskich mieszkańców zajętych ziem polskich miał tajny telefonogram Reinharda Heydricha do dowódców Einsatzgruppen z 21 września 1939 r. Działania tych formacji miały się sprowadzać do likwidowania mniejszych skupisk żydowskich (poniżej 500 osób) i koncentrowania Żydów w większych miastach, ze względu na „cel ostateczny” (wówczas jeszcze niedoprecyzowany), tworzenia rad starszych odpowiedzialnych za terminowe i dokładne wypełnianie zaleceń i rozkazów niemieckich oraz do ścisłej współpracy z władzami wojskowymi i administracją cywilną w sprawach związanych z ludnością żydowską<sup>32</sup>. Formalne rozporządzenie generalnego gubernatora Hansa Franka dotyczące zasad tworzenia rad żydowskich zostało wydane później, 28 listopada 1939 r.<sup>33</sup> Zgodnie z jego treścią w gminach liczących powyżej 10 tys. mieszkańców powinna ona składać się z 24 osób. Według rozporządzenia członkiem rady żydowskiej mógł być wyłącznie mężczyzna. Istniał też zapis, że spośród swojego grona członkowie sami mieli wybierać przewodniczącego i zastępcę, a po tych wyborach, które winny być przeprowadzone najpóźniej do 31 grudnia 1939 r., należało poinformować właściwego starostę miejskiego (Stadthauptmanna) o składzie rady żydowskiej. Jednak w praktyce członków rady mianowali (lub przynajmniej akceptowali) Niemcy. Jeżeli jakaś osoba ustąpiła, należało natychmiast wybrać nową na to miejsce.

W tekście Heydricha pojawił się również zapis o planach wobec Żydów mieszkających w Gdańsku, na Pomorzu i Górnym Śląsku, terenach, które kilka tygodni później Niemcy

---

mężczyzn, których zadaniem było przygotowanie terenu pod dalsze osadnictwo. Eichmann, wizytując Zarzeczce, stwierdził: „Führer obiecał Żydom nową ojczyznę... Jeśli zbudujecie sobie baraki – będziecie mieli dach nad głową”. Prace budowlane zajmowały wiele czasu, a pogoda nie ułatwiała tego zadania. Przesiedlenia kolejnych grup wstrzymano, gdyż pociągi były bardziej potrzebne do transportu wojska. Wiosną 1940 r. ostatecznie odstąpiono od realizacji operacji „Nisko” (zob. Proces Adolfa Eichmanna, Nagrania czynności Sądu Rejonowego w Jerozolimie, 9 tomów (Jerozolima, 1992), 1:298; C.R. Browning, *Geneza...*, s. 37–44).

<sup>31</sup> Niemcy zakładali, że do wiosny 1941 r. na kontynencie europejskim nie będzie już Żydów. Jednak w związku z przeprowadzeniem w 1940 r. pierwszego etapu ataku na Wielką Brytanię, który wymagał ogromnego zaangażowania lotnictwa i floty, użycie samolotów i statków do deportacji Żydów stało się w tym momencie wojny niemożliwe. Plan „Madagaskar” został odsunięty w czasie, a ostatecznie od niego odstąpiono (zob. S. Lahnstaedt, *Czas zabijania. Bełżec, Sobibór, Treblinka i Akcja Reinhardt*, Warszawa 2018, s. 30 i n.; C.R. Browning, *Geneza...*, s. 80 i n. Zob. też Z. Trębacz, *Nie tylko Palestyna. Polskie plany emigracyjne wobec Żydów 1935–1939*, Warszawa 2018).

<sup>32</sup> Telefonogram szefa Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy Reinharda Heydricha do dowódców grup operacyjnych Policji Bezpieczeństwa z 21 IX 1939 r. [w:] *Eksterminacja Żydów na ziemiach polskich w okresie okupacji hitlerowskiej. Zbiór dokumentów*, oprac. T. Berenstein, A. Eisenbach, A. Rutkowski, Warszawa 1957, s. 21–29.

<sup>33</sup> Rozporządzenie o ustanowieniu rad żydowskich z dnia 28 XI 1939 r., DzR GGdOPO 1939, nr 9, s. 72–73.



administracyjnie wcielili bezpośrednio do swojego państwa. Zakładano „oczyszczenie” tych obszarów z około 600 tys. Żydów. Miejscem docelowym miało być GG. Zgodnie z zarządzeniem Himmlera z 30 października 1939 r. wysiedlenie wszystkich Żydów z ziem wcielonych miało nastąpić do lutego 1940 r. Wysiedlenia przebiegały nierównomiernie. Najszybciej usunięto Żydów z Suwalszczyzny – w listopadzie 1939 r. wypędzono około 2200 Żydów na granicę litewską; 8 grudnia tego samego roku wywieziono około 8–9 tys. Żydów z Suwałk i okolicy na Lubelszczyznę<sup>34</sup>. Pierwsze transporty z grudnia objęły także Żydów i Romów z Rzeszy. W ramach tzw. planu krótkofalowego (1–17 grudnia 1939 r.), przeprowadzonego bardzo chaotycznie i połowicznie, z Kraju Warty deportowano oficjalnie ponad 87 tys. Żydów. Do tego należy dodać liczne transporty, które dotarły na teren GG nielegalnie (tzw. dzikie transporty), także spoza tego okręgu. Miały one miejsce również po zakończeniu wspomnianej akcji<sup>35</sup>. Do końca 1939 r. usunięto ludność żydowską z rejencji poznańskiej, z większości części inowrocławskiej i zachodniej części rejencji łódzkiej. W Kraju Warty pozostało około 400 tys. Żydów i ponad 3,5 mln Polaków. Na obszarze okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie nadal mieszkało 1800 Żydów, wysiedlenia nie objęły natomiast Żydów z Prus Wschodnich<sup>36</sup>.

Z Prowincji Śląskiej deportowano jedynie ponad dwa tysiące Żydów pod koniec października 1939 r. nad San (w ramach operacji „Nisko”)<sup>37</sup>. Zatem już pod koniec 1939 r. okazało się, że zakładane pierwotnie wysiedlenie prawie miliona Polaków i Żydów z tego terenu jest niemożliwe do zrealizowania, a w marcu 1940 r. Hans Frank informował swoich podwładnych o rezygnacji przez władze niemieckie z planu całkowitej „ewakuacji” mieszkańców żydowskich z terenów wcielonych do Rzeszy. W tym okresie miały natomiast miejsce przesiedlenia wewnętrzne na tych obszarach. Akcje deportacyjne próbowano wznowić na początku 1941 r. W styczniu ustalono liczbę ponad 800 tys. Polaków i Żydów, którzy mieli zostać deportowani w granice GG. Ze względu na przygotowania do agresji na ZSRS ponownie wstrzymano realizację tych zamierzeń.

15 marca 1941 r. RSHA poinformował o zawieszeniu wysiedleń od następnego dnia do odwołania. W sumie od grudnia 1939 do połowy marca 1941 r., według ustaleń Włodzimierza Jastrzębskiego, z ziem wcielonych do Rzeszy wysiedlono 364 665 Polaków i Żydów, z czego najwięcej z Kraju Warty<sup>38</sup>. Jesienią 1941 r. w ramach realizacji planu „oczyszczania”

<sup>34</sup> W. Monkiewicz, *Polityka narodowościowa w rejencji ciechanowskiej i w obwodzie Suwałki w latach 1939–1945* [w:] *Przymus germanizacyjny na ziemiach wcielonych do rzeszy Niemieckiej w latach 1939–1945*, red. W. Jastrzębski, Bydgoszcz 1993, s.166.

<sup>35</sup> Michael Alberti podaje, że liczba ta mogła wynosić ponad 134 tys. Powołuje się on na dane Głównego Oddziału Administracji Wewnętrznej GG (M. Alberti, „Nikczemna perfidia, niska, bezmierna chciwość oraz zimne, wyrachowane okrucieństwo” – ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej w Kraju Warty [w:] *Zagłada Żydów na polskich terenach wcielonych do Rzeszy*, red. A. Namysło, Warszawa 2008, s. 74).

<sup>36</sup> R. Hilberg, *Zagłada...*, t. 1, s. 238–239. Zob. też G. Berendt, *Żydzi w Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie w latach 1939–1945* [w:] *Wyniszczyć, wypędzić, wynarodowić. Szkice do dziejów okupacji niemieckiej na Kaszubach i Kociewiu (1939–1945)*, red. G. Berendt, Gdańsk 2010, s. 181–198.

<sup>37</sup> G. Aly, „Endlösung”. *Völkerverschiebung und der Mord an den europäischen Juden*, Frankfurt am Main 1995, s. 64; J. Moser, *Nisko. Die ersten Judendeportationen*, Vienna 2012, s. 17.

<sup>38</sup> W. Jastrzębski, *Okupacyjne losy ziem polskich wcielonych do Rzeszy (1939–1945)*, Poznań 2017, s. 123; C. Majdajczyk, *Polityka...*, t. 2, s. 318.

z Żydów oraz Sinti i Romów z tzw. Starej Rzeszy i Protektoratu Czech i Moraw rozpoczęło się ich wysiedlanie na teren polskich ziem wcielonych. Miejszem docelowym stało się getto Litzmannstadt, gdzie w pierwszych dniach listopada 1941 r. znalazło się 20 tys. Żydów, m.in. z Wiednia, Pragi, Berlina<sup>39</sup>.

Po chaosie pierwszych dni okupacji instalujące się na zajętych terenach wojskowe, a później cywilne władze okupacyjne wprowadziły pierwsze rozporządzenia antyżydowskie. W Generalnym Gubernatorstwie wychodziły one z gabinetu Hansa Franka (jako ministra Rzeszy), na terenach wcielonych do Rzeszy prawo ustanawiali namiestnicy lub nadprezydenci prowincji, ale i prezydenci rejencji, którzy według Artura Eisenbacha działali na podstawie tajnych instrukcji przełożonych<sup>40</sup>. Pierwsze tego typu rozporządzenia zmierzały do wyeliminowania Żydów z gospodarki, przejęcia ich własności, eksploatacji fizycznej, ograniczenia swobód, kolejne – do ich alienacji przez stygmatyzację, a w końcu do izolacji. Wypracowane wówczas prawodawstwo antyżydowskie i jego stosowanie w praktyce stanowiło obok fizycznej przemocy (egzekucje, transporty do obozów pracy przymusowej) podstawowy element tzw. I fazy Zagłady.

### Przymus pracy i eliminacja Żydów z życia gospodarczego

Jednym z pierwszych rozporządzeń antyżydowskich wydanych przez Franka był wprowadzony 26 października 1939 r. przymus pracy dla mieszkającej w GG ludności żydowskiej<sup>41</sup>. Drugie postanowienie wykonawcze do tego rozporządzenia, wydane 12 grudnia 1939 r., określało granice wiekowe dla Żydów, których obowiązywał przymus pracy. W dokumencie wskazano, że mowa o osobach od 14 do 60 roku życia<sup>42</sup>. Żydów powołanych do pracy przymusowej zobowiązano do punktualnego stawienia się w miejscu zbiórki, zabierania ze sobą żywności, a często również narzędzi. Wyliczano przy tym kary grożące za nieprzestrzeganie tych punktów<sup>43</sup>. 20 listopada 1939 r. zostało wydane Zarządzenie nr 4 Kierownika Wydziału Dewiz przy Urzędzie Generalnego Gubernatora dotyczące ogólnych środków służących zabezpieczeniu majątku żydowskiego<sup>44</sup>. Na mocy tego aktu zablokowano konta, depozyty i schowki (*safes*) w instytucjach pieniężnych bądź kredytowych. Dotyczyło to zarówno aktywów anonimowych, prowadzonych na nazwiska fikcyjne, jak i aktywów prowadzonych przez Żydów. Ponadto ludność żydowską zobowiązano, by do 31 grudnia 1939 r. zdeponowała zawartości swoich kont, schowków i sejfów w jednym banku. Przepis ten miał też zastosowanie do nie-Żydów dysponujących kwotami należącymi do Żydów. Ludność żydowską

<sup>39</sup> R. Hilberg, *Zagłada...*, t. 1, s. 247.

<sup>40</sup> A. Eisenbach, *Hitlerowska polityka zagłady Żydów*, Warszawa 1961, s. 149.

<sup>41</sup> Rozporządzenie o wprowadzeniu przymusu pracy dla ludności żydowskiej Generalnego Gubernatorstwa z dnia 26 X 1939 r., DzR GGdOPO 1939, nr 1, s. 6–7.

<sup>42</sup> Drugie postanowienie wykonawcze do rozporządzenia o przymusie pracy dla ludności żydowskiej Generalnego Gubernatorstwa (Postanowienie o sporządzeniu spisu) z dnia 12 XII 1939 r., DzR GGdOPO 1939, nr 14, s. 246–248.

<sup>43</sup> *Ibidem*.

<sup>44</sup> DzR GGdOPO, 20 XI 1939, nr 7, s. 57–58.

zobowiązano do wpłacania na utworzone konta posiadanej poza instytucją pieniężną gotówki przekraczającej kwotę 2000 zł, a z nowych kont zezwolono im wypłacać tylko 250 zł tygodniowo. Przedsiębiorcy żydowscy mogli wypłacać środki niezbędne do funkcjonowania firm tylko po udowodnieniu bankowi konieczności takiej operacji. Z kolei 21 stycznia 1940 r. Niemcy wydali rozporządzenie o obowiązku zgłoszenia majątku żydowskiego w Generalnym Gubernatorstwie<sup>45</sup>, szczegółowo wyliczając, co należy uznać za ten majątek.

Prócz wskazanych regulacji dotyczących majątków, *de facto* odbierających Żydom ich środki, Niemcy nakładali wysokie kontrybucje na miejscową ludność żydowską, a potem obarczali rady żydowskie (judenraty) ich egzekwowaniem, m.in. w grudniu 1939 r. zażądali miliona złotych od Żydów płockich<sup>46</sup>. Z kolei, jak potwierdzają zachowane dokumenty bankowe z Archiwum Państwowego w Radomiu, od 23 listopada 1939 do 5 lutego 1940 r. zebrano ze wszystkich kontrybucji bankowych w dystrykcie radomskim 1 517 255,57 zł<sup>47</sup>. Od 1940 r. Niemcy przystąpili do organizowania warsztatów i obozów pracy przymusowej dla ludności żydowskiej<sup>48</sup>.

Rozporządzenia podobnej treści ukazywały się także systematycznie w poszczególnych prowincjach ziem wcielonych do Rzeszy. Początkowo Żydów zmuszano do ciężkiej pracy, przy czym miała ona charakter głównie niezorganizowany. Uregulowały to zarządzenia wydawane przez władze poszczególnych rejencji. Szef policji w Łodzi Johannes Schäfer 5 października 1939 r. ogłosił przymus pracy dla Żydów w wieku od 14 roku życia, jednocześnie zażądał od 16 października tegoż roku codziennie 600 robotników<sup>49</sup>. W rejencji katowickiej w październiku 1940 r. utworzono Urząd Specjalnego Pełnomocnika Reichsführera SS i Szefa Niemieckiej Policji do spraw Zatrudniana Obcych Narodowości na Górnym Śląsku (der Sonderbeauftragte des Reichsführers SS und Chef der Deutschen Polizei für fremdvölkischen Arbeitseinsatz in Oberschlesien), wyjątkowy w skali polskich ziem okupowanych i wcielonych do Rzeszy, do którego kompetencji należało zatrudnianie Żydów. Organizował on pracę Żydów na miejscu i w obozach pracy przymusowej zlokalizowanych na Górnym i Dolnym Śląsku<sup>50</sup>. Ustawa z 3 października 1941 r. wprowadzała

<sup>45</sup> Rozporządzenie o obowiązku zgłoszenia majątku żydowskiego w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 24 I 1940 r., DzR GGdOPO 1940, cz. 1, nr 7, s. 31–32.

<sup>46</sup> J. Grabowski, *Polityka antyżydowska na terenie rejencji ciechanowskiej* [w:] *Zagłada Żydów na polskich terenach wcielonych do Rzeszy*, red. A. Namysło, Warszawa 2008, s. 60.

<sup>47</sup> J.A. Młynarczyk, *Judenmord in Zentralpolen. Der Distrikt Radom im Generalgouvernement 1939–1945*, Darmstadt 2007, s. 131. Krzysztof Urbański wskazywał liczbę ok. 2 mln zł, nie ma ona jednak potwierdzenia w źródłach (K. Urbański, *Zagłada Żydów w dystrykcie radomskim*, Kraków 2004, s. 35 i n.).

<sup>48</sup> Zob. F. Karay, *Żydowskie obozy pracy w czasie „akcji Reinhardt”* [w:] *Akcja Reinhardt...*, s. 249–251; S. Lehnstaedt, *Generalgouvernement. Ideologie und Ökonomie der Judenpolitik* [w:] *Arbeit in den nationalsozialistischen Ghettos*, red. J. Hensel, S. Lehnstaedt, Osnabrück 2013, s. 159–180.

<sup>49</sup> A. Ziółkowska, *Obozy pracy przymusowej dla Żydów w Wielkopolsce w latach okupacji hitlerowskiej (1941–1943)*, Poznań 2005, s. 19; I. Loose, *Wartheland* [w:] *Das „Großdeutsche Reich” und die Juden. Nationalsozialistische Verfolgung in den „angegliederten” Gebieten*, red. W. Gruner, J. Osterloh, Frankfurt am Main 2010; A. Löw, *Getto łódzkie / Litzmannstadt Getto. Warunki życia i sposoby przetrwania*, Łódź 2012, s. 66.

<sup>50</sup> Zob. A. Koniczny, *Organizacja Schmelty i jej obozy pracy dla Żydów na Śląsku w latach 1940–1944*, „Studia nad Faszystwem i Zbrodniami Hitlerowskim” 1992, t. 15, s. 281–314. Zob. też B. Gutterman, *A narrow bridge to life. Jewish forced labor and survival in the Gross-Rosen Camp system, 1940–1945*, New York 2008;

obowiązek przymusu pracy w Rzeszy, tym samym na terenach polskich, które stały się jego częścią<sup>51</sup>.

Jednym z pierwszych i najważniejszych zadań władz okupacyjnych na terenach wcielonych do Rzeszy była konfiskata mienia nieruchomości Polaków i Żydów. W okresie zarządu wojskowego rozporządzenia o zajęciu majątków wydawali dowódcy poszczególnych okręgów militarnych. Na obszarze, który później znalazł się w granicach rejencji katowickiej szef Zarządu Cywilnego Komendy Straży Granicznej Odcinka nr 3 Otto Fitzner już 5 września 1939 r. nakazał konfiskatę wszelkiej własności osób zbiegłych (Żydów i Polaków)<sup>52</sup>, a następnego dnia wprowadził zakaz sprzedaży i dzierżawy majątków żydowskich. Jednocześnie wszystkie żydowskie sklepy, warsztaty rzemieślnicze i składy zostały oddane pod nadzór wyznaczonych powierników pochodzenia aryjskiego i zobowiązane do umieszczenia wywieszki „pod nadzorem urzędowym”<sup>53</sup>. 8 września 1939 r. nakazał zablokować Żydom wszelkie depozyty i schowki, za zezwoleniem wolno im było wypłacać najwyżej 250 zł na tydzień, wszelkich wypłat powyżej 500 zł mogli dokonywać tylko w bankach<sup>54</sup>. Na terenie późniejszego Kraju Warty 14 września 1939 r. na mocy rozporządzenia komisarza cywilnego przy 8 armii wszystkim Żydom znajdującym się na podległym terytorium zablokowano konta bankowe, depozyty i sejfy. Pozwolono im na przechowanie jedynie 200 zł lub 100 marek naraz i podejmowanie na bieżące wydatki maksymalnie 200 zł (50 MK) tygodniowo<sup>55</sup>. W październiku 1939 r. zakazano Żydom handlowania surowcami i gotowymi wyrobami, a szewcom produkowania obuwia. W listopadzie Hermann Göring nakazał przejęcie surowców, półfabrykatów i gotowych produktów na rzecz gospodarki niemieckiej<sup>56</sup>. Grabieżą mienia zajmował się powołany przez niego jako pełnomocnika planu czteroletniego 19 października 1939 r. Główny Urząd Powierniczy Wschód (HTO). 11 kwietnia 1940 r. Greiser wydał rozporządzenie, na podstawie którego dysponentem nieruchomości żydowskich i przedmiotów wartościowych skonfiskowanych Żydom był nadburmistrz miasta. Konfiskata całego mienia żydowskiego w Rzeszy i na terenach do niej włączonych nastąpiła na skutek dekretu Göringa z 17 września 1940 r., dlatego też na tych obszarach maszyny i urządzenia fabryczne zostały przejęte przez urząd powierniczy już w pierwszych miesiącach okupacji. Majątek żydowski przejmowały osoby, spółki niemieckie i monopolistyczne spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a dla domów żydowskich ustanowiono zarządców komisarycznych<sup>57</sup>.

---

S. Steinbacher, „Musterstadt” Auschwitz. *Germanisierungspolitik und Judenmord in Ostoberschlesien*, München 2000; A. Namysło, *Ostoberschlesien. Organisation und Formen von Beschäftigung der jüdischen Bevölkerung (1939–1943)* [w:] *Arbeit in den nationalsozialistischen Ghettos*, red. J. Hensel, S. Lehnstaedt, Osnabrück 2013, s. 139–158.

<sup>51</sup> A. Eisenbach, *Hitlerowska polityka...*, s. 151; A. Ziółkowska, *Obozy...*, s. 22–23.

<sup>52</sup> „Verordnungsblatt des Oberbürgermeister der Stadt Sosnowitz”, 16 IX 1939.

<sup>53</sup> „Verordnungsblatt des Oberbürgermeister der Stadt Sosnowitz”, 3 X 1939.

<sup>54</sup> „Amstsblatt der Stadt Sosnowitz”, 3 XI 1939.

<sup>55</sup> A. Sitarek, *Otoczone drutem państwo. Struktura i funkcjonowanie administracji getta łódzkiego*, Łódź 2015, s. 32.

<sup>56</sup> M. Alberti, *Die Verfolgung...*, s.106

<sup>57</sup> A. Eisenbach, *Hitlerowska polityka...*, s. 195

Na terenie GG regulację prawną mającą wpływ na funkcjonowanie przedsiębiorstw i instytucji społecznych prowadzonych przez Żydów stanowiło rozporządzenie o zniesieniu zwolnień podatkowych i uprzywilejowania podatkowego korporacji żydowskich wydane 23 listopada 1939 r. Zwolnień podatkowych udzielano do tej pory m.in. zakładom, fundacjom i stowarzyszeniom<sup>58</sup>.

Od 16 grudnia 1939 r. w GG obowiązywało rozporządzenie o udzielaniu zapomóg bezrobotnym. W dokumencie stwierdzano, że Żydzi są wyłączeni z poboru zapomóg dla bezrobotnych i należy odsyłać ich do żydowskich organizacji opieki społecznej<sup>59</sup>. Powodowało to znaczny wzrost kosztów dla rady żydowskiej i całej społeczności, która wielokrotnie, nawet w ciężkich warunkach wojny i okupacji, solidaryzowała się z uboższymi, przeznaczając na cele charytatywne pieniądze, rzeczy, a także oferując inne rodzaje pomocy. Decyzją okupanta ubezpieczeni Żydzi zostali pozbawieni praw do świadczeń finansowych, przy jednoczesnym utrzymaniu opłat składki w dotychczasowej wysokości<sup>60</sup>.

## Ograniczenie swobód

Ograniczenie swobodnego poruszania się Żydów w obrębie GG było regulowane przez postanowienie wykonawcze do rozporządzenia o przymusie pracy z 26 października 1939 r., wydane 11 grudnia 1939 r. przez Hansa Franka<sup>61</sup>. Od 1 stycznia 1940 r. Żydzi, którzy zamieszkiwali GG nie mogli zmieniać miejsca zamieszkania lub pobytu bez pisemnego zezwolenia miejscowo właściwej władzy administracji niemieckiej. Z kolei imigranci żydowscy lub osiedleni w Generalnym Gubernatorstwie byli zobowiązani niezwłocznie po znalezieniu mieszkania lub pokoju (otrzymali maksymalnie 24 godziny na znalezienie lokum) zameldować się u burmistrza, a także poinformować o przybyciu miejscową radę żydowską. Ponadto artykuł czwarty tego rozporządzenia wskazywał godzinę policyjną (od 21.00 do 5.00), kiedy to wszystkim Żydom zabroniono opuszczania mieszkań, użytkowania dróg, ulic i placów. Jedynie pisemne uzasadnienie i wyższa konieczność publiczna lub osobista zwalniały od tego obostrzenia. Przepisy pierwszego postanowienia wykonawczego do rozporządzenia o przymusie pracy weszły w życie 17 grudnia 1939 r.<sup>62</sup> Godzinę policyjną wprowadzano również na obszarze ziem wcielonych do Rzeszy, przy czym administracja terenowa regulowała to różnie, nie tylko w poszczególnych prowincjach, ale również na poziomie rejencji czy niższych jednostek administracyjnych<sup>63</sup>. Systematycznie

<sup>58</sup> Rozporządzenie o zniesieniu zwolnień podatkowych i uprzywilejowania podatkowego korporacji żydowskich z dnia 23 XI 1939 r., DzR GGdOPO 1939, nr 8, s. 60.

<sup>59</sup> Rozporządzenie o udzielaniu zapomóg bezrobotnym z dnia 16 XII 1939 r., DzR GGdOPO 1939, nr 13, s. 226–227.

<sup>60</sup> M. Ciećkiewicz, *Krakowska służba zdrowia w czasie okupacji*, „Przegląd Lekarski Oświęcim” 1975, nr 1, s. 130.

<sup>61</sup> Pierwsze postanowienie wykonawcze do rozporządzenia o przymusie pracy dla ludności żydowskiej Generalnego Gubernatorstwa z dnia 11 XII 1939 r., DzR GGdOPO 1939, nr 13, s. 231–232.

<sup>62</sup> *Ibidem*.

<sup>63</sup> Na przykład w Łodzi godzinę policyjną wprowadzono 10 IX 1939 r. – Polakom i Żydom nie wolno było przebywać na ulicach między godziną 20.00 a 6.00. Na mocy rozporządzenia prezydenta rejencji kaliskiej

wprowadzano także ograniczenia w poruszaniu się Żydów w miastach – zakazano im mieszkania w centralnych, reprezentacyjnych częściach aglomeracji i chodzenia głównymi ulicami (tzw. Judenbann), na przykład w Łodzi ulicą Piotrkowską (Adolf Hitler-Straße), wchodzenia do parków, korzystania z basenów, placów sportowych, kin i teatrów<sup>64</sup>.

26 października 1939 r. na terenie GG zostało wydane także rozporządzenie zakazujące uboju rytualnego, uderzające bezpośrednio w tradycyjną społeczność żydowską i wszystkie te osoby, które przestrzegały żywienia koszerne<sup>65</sup>. Zgodnie z przepisami ubój rytualny karano ciężkim więzieniem powyżej roku. Dotyczyło to osób, które go wykonywały, a także – jak sformułowano to w cytowanym przepisie – wszystkich uznanych za „współsprawców, podżegaczy i pomocników”.

### Stygmatyzacja, segregacja i alienacja

23 listopada 1939 r. Hans Frank wydał rozporządzenie o oznakowaniu Żydów i Żydówek w GG. Dotyczyło to osób, które ukończyły 10 rok życia. Nakaz noszenia opasek obowiązywał na terenie całego Generalnego Gubernatorstwa od 1 grudnia 1939 r. W wytycznych doprecyzowano, że przez opaskę należy rozumieć biały pasek materiału o szerokości co najmniej 10 cm z symbolem: gwiazdą Dawida, umieszczony na prawym ramieniu lub rękawie ubioru wierzchniego. Żydzi sami musieli te opaski wyprodukować i się w nie zaopatrzyć. Przebywanie bez nich w miejscach publicznych było karane więzieniem<sup>66</sup>. 19 lutego 1940 r. wydano drugie rozporządzenie o oznaczaniu Żydów i Żydówek w Generalnym Gubernatorstwie – dokonano drobnej korekty dotyczącej kary za przebywanie w miejscach publicznych bez opaski. Grożono nie tylko karą więzienia, ale również grzywną do nieograniczonej wysokości lub jedną z tych kar<sup>67</sup>.

Rozporządzenie o oznakowaniu sklepów w Generalnym Gubernatorstwie, również wydane 23 listopada 1939 r., zmuszało żydowskich właścicieli sklepów do umieszczenia gwiazdy Dawida w witrynie w sposób wyraźnie widoczny z ulicy. W świetle propagandy okupanta miało to stanowić ochronę dla Niemców, by nie kupowali produktów w tych miejscach. Żydów, którzy nie zastosowali się do rozporządzenia, karano więzieniem<sup>68</sup>.

Stygmatyzację wprowadzono także w poszczególnych prowincjach ziem wcielonych do Rzeszy. Regulacja tego obowiązku odbywała się na poziomie różnych szczebli admini-

---

Friedricha Übelhöra z 14 XI 1939 r. Żydzi zostali zmuszeni do pozostania w domach między 17.00 a 8.00. W wypadku złamania tego zakazu groziła kara śmierci (A. Löw, *Getto łódzkie...*, s. 66; A. Sitarek, *Otoczone drutem...*, s. 34).

<sup>64</sup> A. Sitarek, *Otoczone drutem...*, s. 33; R. Kaczmarek, *Antyżydowska polityka władz niemieckich w rejencji katowickiej [w:] Zagłada Żydów zagłębiowskich*, red. A. Namysło, Będzin 2004, s. 13–31.

<sup>65</sup> Rozporządzenie o zakazie uboju rytualnego z dnia 26 X 1939 r., DzR GGdOPO 1939, nr 1, s. 6.

<sup>66</sup> Rozporządzenie o oznaczeniu Żydów i Żydówek w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 23 XI 1939 r., DzR GGdOPO 1939, nr 8, s. 61.

<sup>67</sup> Drugie rozporządzenie o oznaczaniu Żydów i Żydówek w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 19 II 1940 r., DzR GGdOPO 1940, nr 15, s. 79.

<sup>68</sup> Rozporządzenie o oznaczaniu sklepów żydowskich w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 23 XI 1939 r., DzR GGdOPO 1939, nr 8, s. 61–62

stracji terenowej. 12 października 1939 r. obowiązek taki nałożono na Żydów w Sierpcu, w rejencji ciechanowskiej. Zmuszono ich do noszenia żółtej łąty z gwiazdą Dawida na plecach po prawej i na piersi po lewej stronie<sup>69</sup>. Pod koniec października 1939 r. władze niemieckie we Włocławku nakazały Żydom noszenie na piersiach i na plecach żółtego trójkąta<sup>70</sup>. Prezydent rejencji kaliskiej Friedrich Übelhör 14 listopada 1939 r. wprowadził obowiązek noszenia przez Żydów żółtej opaski bez względu na wiek pod groźbą kary śmierci, a od 11 grudnia żółtej łąty z gwiazdą Dawida o długości 10 cm, przyszytej na piersiach i plecach ubrania<sup>71</sup>. Od 14 listopada Żydzi zostali zobowiązani także do oznaczania swoich sklepów<sup>72</sup>. W rejencji katowickiej już w listopadzie i grudniu w poszczególnych jej powiatach nakazano Żydom noszenie białej opaski z napisem „Jude” na lewym ramieniu. W okresie letnim niebieska gwiazda Dawida naszyta na białym tle miała być noszona na lewej piersi<sup>73</sup>. Uregulowano to 21 grudnia 1939 r. na mocy zarządzenia wyższego dowódcy SS i szefa Policji (Höherer SS- und Polizeiführer) w prowincji śląskiej Ericha von dem Bacha-Zelewskiego poprzez wprowadzenie obowiązku noszenia białej opaski na ramieniu z gwiazdą Dawida w kolorze niebieskim dla wszystkich Żydów powyżej 10 roku życia. Rozporządzenie to zawierało równocześnie zapis o wprowadzonym już we wrześniu 1939 r. obligatoryjnym oznakowaniu sklepów, których właścicielami byli Żydzi, tablicą z czarną lub niebieską gwiazdą Dawida<sup>74</sup>. Od 1 maja Żydzi mieszkający na terenie rejencji katowickiej zostali zobowiązani do przyjęcia dodatkowych imion: mężczyźni otrzymali imię Israel, a kobiety Sara<sup>75</sup>. Na podstawie rozporządzenia policyjnego o oznakowaniu Żydów z 1 września 1941 r. na terenie ziem wcielonych do Rzeszy wprowadzono nakaz noszenia żółtej łąty w kształcie gwiazdy Dawida przyszytej nad lewą piersią<sup>76</sup>. 30 września 1941 r. na mocy rozporządzenia prezydenta rejencji katowickiej wprowadzono obowiązek posiadania przez Żydów dokumentu potwierdzającego tożsamość (tzw. Lichtbildausweisu)<sup>77</sup>. Stygmatyzacja Żydów miała na celu wyróżnienie ich ze społeczności, w których żyli od lat. Stanowiła ona także rodzaj bariery pomiędzy nimi i ludnością polską, a także miała sprawić, by czuli się jak osoby obce, gorsze.

11 grudnia 1939 r. na terenie Generalnego Gubernatorstwa Niemcy wprowadzili zakaz uczęszczania do szkół przez dzieci i młodzież żydowską. Wiązało się to z rozwiązaniem wszystkich żydowskich placówek oświatowych, uczniowie żydowscy zaś uczęszczający do

<sup>69</sup> J. Grabowski, *Polityka...*, s. 60; A. Schultz, *Regierungsbezirk Zichenau [w:] Das „Großdeutsche Reich“ und die Juden. Nationalsozialistische Verfolgung in den „angegliederten“ Gebieten*, red. W. Gruner, J. Osterloh, Frankfurt am Main 2010, s. 267.

<sup>70</sup> M. Alberti, *Die Verfolgung...*, s. 118

<sup>71</sup> A. Eisenbach, *Hitlerowska polityka...*, s. 149; A. Löw, *Getto łódzkie...*, s. 67; R. Hilberg, *Zagłada...*, t. 1, s. 250.

<sup>72</sup> A. Sitarek, *Otoczone drutem...*, s. 34.

<sup>73</sup> Archiwum Państwowe w Katowicach (dalej: AP Kat), Land Będzin, 110, Pismo landrata Będzina z 25 V 1940 r., k. 6.

<sup>74</sup> AP Kat, Akta miasta Mikołowa, 2006, Rozporządzenie, 21 XII 1939 r., k. 1.

<sup>75</sup> W Rzeszy Niemieckiej przepis ten obowiązywał Żydów od 1 I 1939 r.

<sup>76</sup> I. Loose, *Wartheland...*, s. 236.

<sup>77</sup> A. Namysło, *Postawy mieszkańców rejencji katowickiej wobec ludności żydowskiej [w:] Polacy i Żydzi pod okupacją niemiecką 1939–1945. Studia i materiały*, red. A. Żbikowski, Warszawa 2006, s. 781.

szkół polskich także musieli zaprzestać edukacji. Kilka miesięcy później, 31 sierpnia 1940 r. Hans Frank wydał nowe rozporządzenie dotyczące szkolnictwa żydowskiego w Generalnym Gubernatorstwie<sup>78</sup>, w którym postanawiał, że utworzona w każdej gminie rada żydowska ma obowiązek dbać o szkolnictwo Żydów. Zatem członkowie rady powinni pozyskać środki i zakładać oraz utrzymywać potrzebną liczbę szkół powszechnych, a także opcjonalnie szkół fachowych i zawodowych. Niemcy scedowali na rady żydowskie także obowiązek dbania o kształcanie nauczycieli i nadali żydowskim placówkom oświatowym charakter szkół prywatnych. Pomimo wszelkich obowiązków, jakie spadły na Judenraty, szkolnictwo żydowskie podlegało nadzorowi niemieckich władz szkolnych (Schulamt). W wielu miejscowościach jednak, łącznie z miastami takimi jak Kraków, w związku z różnymi obciążeniami finansowymi, na przykład koniecznością utrzymywania kuchni ludowych, ochronek, sierocińców i innych instytucji publicznych, nie otwarto szkół żydowskich. W związku z tym ci, którzy nadal chcieli się kształcić, musieli organizować koła tajnego nauczania. Jeszcze we wrześniu 1939 r. na terenach okupowanych Niemcy zakazali Żydom wydawania własnej prasy, zlikwidowali przy tym dotychczas ukazujące się czasopisma<sup>79</sup>. Warto wspomnieć, że Niemcy wydawali dla Żydów gazdiniową „Gazetę Żydowską”. Ukazywała się ona od 23 lipca 1940 do 30 sierpnia 1942 r. i była legalną, koncesjonowaną przez Niemców prasą dla Żydów wydawaną w GG w języku polskim<sup>80</sup>. Na ziemiach wcielonych obowiązywał całkowity zakaz nauczania dzieci i młodzieży żydowskiej.

26 stycznia 1940 r. Niemcy zakazali Żydom korzystania z kolei w Generalnym Gubernatorstwie<sup>81</sup>. Inne z rozporządzeń niemieckich ingerowały na przykład w możliwość swobodnego poruszania się po mieście. Od 1 marca 1940 r. w tramwajach dokonano segregacji rasowej i podziału na sekcje dla podróżnych żydowskich i aryjskich<sup>82</sup>. Podobne zakazy wprowadzono na ziemiach wcielonych. 13 listopada 1939 r. wyższy dowódca SS i policji w Kraju Warty Wilhelm Koppe zabronił Żydom i Polakom zmieniać miejsce zamieszkania i opuszczać teren prowincji Posen (późniejszego Kraju Warty). Od 2 grudnia

<sup>78</sup> Rozporządzenie o szkolnictwie żydowskim w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 31 VIII 1940 r., DzR GGdOPO 1940, cz. 1, nr 51, s. 258.

<sup>79</sup> K. Zimmerer, *Kronika zamordowanego świata. Żydzi w Krakowie w czasie okupacji niemieckiej*, Kraków 2017, s. 25.

<sup>80</sup> M. Janczewska, „Gazeta Żydowska” (1940–1942) [w:] *Studia z dziejów trójjęzycznej prasy żydowskiej na ziemiach polskich (XIX–XX w.)*, red. J. Nalewajko-Kulikov, Warszawa 2012, s. 167 i n. Szerzej na temat „Gazety Żydowskiej” zob. także M. Fuks, *Prasa żydowska w Polsce XIX i pierwszej połowy XX wieku (do końca II wojny światowej)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1973, t. 12, s. 27–55; *idem*, *Życie w gettach Generalnej Guberni na tle „Gazety Żydowskiej” 1940–1942*, cz. 1, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1971, nr 3, s. 3–48; *idem*, *Życie w gettach Generalnej Guberni na tle „Gazety Żydowskiej” 1940–1942*, cz. 2, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1971, nr 4, s. 23–42; *idem*, *Życie w gettach Generalnej Guberni na tle „Gazety Żydowskiej” 1940–1942*, cz. 3, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1972, nr 1, s. 41–70; J. Jarowiecki, *Literatura i prasa w latach okupacji hitlerowskiej*, Kraków 1983; W. Wójcik, *Język prasy gazdiniowej lat 1939–1945 na tle metod niemieckiej propagandy*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie” 1990, z. 135, s. 183–204.

<sup>81</sup> Rozporządzenie o używaniu kolei przez Żydom w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 26 I 1940 r., DzR GGdOPO 1940, cz. 1, nr 10, s. 45.

<sup>82</sup> Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego (dalej: AŻIH), 302/8, Pamiętnik Zenona Szpingarna, k. 72.



1939 r. Żydzi nie mogli poruszać się żadnymi pojazdami po drogach publicznych. W Łodzi mogli jeździć tylko w drugich wagonach komunikacji miejskiej<sup>83</sup>. We wrześniu 1940 r. prezydent rejencji katowickiej zakazał Żydom swobodnego poruszania się na obszarze rejencji i przenoszenia się z GG na Górny Śląsk. Szef Gestapo w Katowicach okólnikiem nr 10 z 14 grudnia 1940 r. wprowadził zakaz korzystania przez żydowskich mieszkańców rejencji katowickiej (oprócz powiatów Bytom, Gliwice i Zabrze) z kolei i komunikacji autobusowej<sup>84</sup>. W styczniu 1941 r. Stapostelle Kattowitz wydało rozporządzenie informujące o wyznaczeniu specjalnych doczepianych wagonów tramwajowych przeznaczonych wyłącznie dla Żydów<sup>85</sup>.

24 lipca 1940 r., a więc relatywnie późno, biorąc pod uwagę wachlarz aktów prawnych wydanych przez Niemców w GG ograniczających funkcjonowanie Żydów na różnych płaszczyznach, m.in. osobistych i gospodarczych, wprowadzono rozporządzenie zawierające definicję pojęcia „Żyd”<sup>86</sup>. Informowano w nim, jak należy precyzować i interpretować ten termin w przepisach prawnych i administracyjnych GG. W myśl tych regulacji za Żyda uważa się osobę mającą co najmniej trzech dziadków, którzy są pochodzenia czysto żydowskiego i należeli do gminy wyznaniowej. W kolejnym punkcie rozporządzenia dodano też regulację, że za Żyda uważa się osobę, której dwoje spośród dziadków było „pod względem rasowym pochodzenia czysto żydowskiego”, pod warunkiem że „w dniu 1 września 1939 r. należał do żydowskiej gminy wyznaniowej lub po tym terminie zostaje do niej przyjęty; o ile w chwili wejścia w życie rozporządzenia niniejszego był w związku małżeńskim z żydem<sup>87</sup> lub po tym terminie w związek taki wchodzi; o ile pochodzi spoza małżeńskiego obcowania z żydem w rozumieniu ust. 1 i urodził się po dniu 31 maja 1941 r.”<sup>88</sup>. Przy tym za dziadka lub babcię pochodzenia czysto żydowskiego uważano tę osobę, która należała do żydowskiej gminy wyznaniowej. Przyjmowano zatem kryterium nie tylko rasowe, ale również odnoszące się do wyznania. Artykuł trzeci wzmiankowanego rozporządzenia regulował pojęcie „mieszaniec żydowski”. W wyjaśnieniu wskazano, że po pierwsze mowa tu o osobach, które według prawnych przepisów Rzeszy Niemieckiej – ustaw norymberskich – są uznawane za mieszkańców żydowskich. Po drugie zaś o tych, którzy jako byli obywatele polscy lub jako niemający żadnej przynależności państwowej mieli w swojej rodzinie jedno lub dwoje dziadków pod względem „rasowym pochodzenia czysto żydowskiego”.

Paragraf czwarty wzmiankowanego rozporządzenia informował także, co należy rozumieć pod pojęciem „przedsiębiorstwa żydowskiego”. Za takie, w świetle rozporządzenia, uważano przedsiębiorstwa, w których właściciel jest „żydem” w rozumieniu par. 1, a także

<sup>83</sup> A. Sitarek, *Otoczone drutem...*, s. 33–34.

<sup>84</sup> AP Kat., Polizeipräs Sosn, 363, Okólnik nr 10, 15 XII 1940 r., k. 47.

<sup>85</sup> R. Kaczmarek, *Antyżydowska polityka...*, s. 29.

<sup>86</sup> Rozporządzenie o definicji pojęcia „Żyd” w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 24 VII 1940 r., DzR GGdOPO 1940, nr 48 s. 231.

<sup>87</sup> W cytatach została zachowana pisownia oryginalna.

<sup>88</sup> Rozporządzenie o definicji pojęcia „Żyd” w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 24 VII 1940 r., DzR GGdOPO 1940, nr 48 s. 231.

„jeżeli jeden lub więcej osobiście odpowiedzialnych wspólników są żydami”. Paragraf 4 punkt 4 wzmiankował jeszcze, że „przedsiębiorstwo uważa się za żydowskie także w wypadku, gdy znajduje się faktycznie pod przeważającym wpływem żydów”. Z kolei przedsiębiorstwo osoby prawnej uważano za żydowskie, „jeżeli jedna lub kilka osób powołanych do prawnego zastępstwa albo jeden lub kilku członków rady nadzorczej są żydami”, albo jeżeli Żydzi mają w nim decydujący udział według kapitału lub prawa głosowania<sup>89</sup>. 19 września 1940 r. w GG wydano regulację prawną, która odnosiła się do zatrudniania kobiet spoza społeczności w żydowskich gospodarstwach domowych<sup>90</sup>. Wskazano w nim, że Żydom wolno zatrudniać nieżydowskie pracownice lub pomocnice domowe jedynie wtedy, gdy uzyskano na to zezwolenie właściwego terenowo urzędu pracy. Istotnym punktem tego rozporządzenia było określenie terminu „żydowskie gospodarstwo domowe”. Za takie uznano gospodarstwa, których głowa lub jej współmałżonek albo jakakolwiek inna żyjąca w nich osoba jest Żydem. Rozporządzenie regulowało także możliwości rozwiązania stosunków służbowych, które nie odpowiadały zawartym w nim postanowieniom.

Na terenach wcielonych do Rzeszy definicję „Żyda” regulowały ustawy norymberskie. W Kraju Warty formalnie ich stosowanie wprowadzono rozporządzeniem Greisera z 1 października 1940 r.<sup>91</sup> Od 4 grudnia 1941 r. na terenach wcielonych obowiązywała także ustawa o postępowaniu karnym dla Polaków i Żydów<sup>92</sup>. Na jej podstawie powstały na tych terenach sądy doraźne, którym podlegały przestępstwa obu narodowości.

## Gettoizacja

Niemcy jednak nie zakończyli działań wymierzonych w społeczność żydowską na regulacji różnych sfer życia. Już od 1940 r. przystąpili do fizycznego oddzielania ich od pozostałych mieszkańców miast, miasteczek i wsi. Pierwsze getto na ziemiach okupowanej Polski utworzono już w październiku 1939 r. w Piotrkowie Trybunalskim. Powstało ono na mocy zarządzenia nadburmistrza i jednocześnie komisarycznego zarządcy miasta Han-

<sup>89</sup> *Ibidem*. Zgodnie z rozporządzeniem par. 4 pkt b): „Decydujący udział według kapitału zachodzi w wypadku, gdy więcej niż jedna czwarta kapitału należy do żydów; decydujący udział według prawa głosowania zachodzi w wypadku, gdy głosy żydów osiągają połowę ogólnej liczby głosów”.

<sup>90</sup> Rozporządzenie o zatrudnianiu osób żeńskich w żydowskich gospodarstwach domowych z dnia 19 IX 1940 r., DzR GGdOPO 1940, nr 57, s. 309.

<sup>91</sup> M. Alberti, *Die Verfolgung...*, s. 122.

<sup>92</sup> Paragraf dotyczący sądów doraźnych brzmiał:

„(1) Namiestnik (nadprezydent) na wschodnich ziemiach wcielonych, w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych Rzeszy oraz ministrem sprawiedliwości Rzeszy, może zarządzić na obszarze przez siebie zarządzanym albo na jego części, że Polacy i Żydzi, którzy dopuścili się ciężkich wykroczeń przeciwko Niemcom albo też innych przestępstw poważnie zagrażających niemieckiemu dziełu odbudowy, mogą być aż do odwołania sądeni przez sądy doraźne.

(2) Sądy doraźne wymierzają karę śmierci. sądy doraźne mogą również odstąpić od wymierzenia kary i zamiast tego orzec przekazanie do Tajnej Policji Państwowej.

(3) Bliższe szczegóły o obsadzie sądów doraźnych oraz postępowaniu przed nimi ustala namiestnik (nadprezydent) w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych Rzeszy” (K. Pospieszalski, *Hitlerowskie „prawo” okupacyjne w Polsce*, cz. 1: *Ziemie „wcielone”*. Wybór dokumentów, Poznań 1952).

sa Drechsela. Szacuje się, że przebywało tam między 16 a 25 tys. osób. Zapoczątkowany wówczas i kontynuowany w kolejnych miesiącach okupacji proces gettoizacji uzasadniano propagandowo m.in. koniecznością odseparowania Żydów od pozostałych mieszkańców, ukazując ich jako nosiciele wesz, zarazków tyfusu plamistego i innych insektów oraz chorób. W wielu miejscach teren tzw. dzielnic mieszkaniowych dla Żydów oznaczano tablicą z napisem w języku polskim i niemieckim: „Obszar zagrożony tyfusem”. Przekazem tym atakowano zarówno dorosłych, jak i dzieci oraz młodzież, licząc na wzbudzenie negatywnych emocji wobec Żydów. Za pomocą kampanii propagandowej Niemcy chcieli pogłębić antagonizmy między Polakami i Żydami, a także pozyskać społeczną akceptację dla polityki antyżydowskiej<sup>93</sup>. Pierwsze działania w zakresie propagandy antysemitki Niemcy podjęli już we wrześniu 1939 r.<sup>94</sup> W kolejnych miesiącach, wykorzystując prasę, plakaty, ulotki, wystawy stałe i objazdowe, audycje emitowane przez głośniki czy też filmy propagandowe (np. *Der ewige Jude*, *Wieczny Żyd*) oraz bazując na zakorzenionych od wieków stereotypach, Niemcy tworzyli negatywny obraz społeczności żydowskiej. Klasycznym tego przykładem jest plakat z napisem „Żydzi – wszy – tyfus plamisty”, na którym porównywano ich do robactwa i oskarżano o roznoszenie chorób. Podobną funkcję pełnił film propagandowy z 1941 r. *Życie ludzkie w niebezpieczeństwie*, uzasadniający konieczność tworzenia tzw. dzielnic dla Żydów. Poprzez zabiegi propagandowe wyjaśniano nawet konieczność noszenia przez nich opasek, pokazując jednocześnie troskę o Polaków, by dzięki temu mogli uniknąć kontaktu z Żydami. Takim celom służyły także ekspozycje, na przykład zatytułowana *Światowa walka z bolszewizmem i plutokracją*, prezentowana w krakowskich Sukiennicach, otwarta przez Hansa Franka 15 lipca 1942 r., lub wystawa *Światowa zaraza żydowska*<sup>95</sup>.

Także wstrzymanie przesyłania paczek od nadawców żydowskich od 1 grudnia 1941 r. uzasadniano próbą przeciwdziałania potencjalnej epidemii chorób<sup>96</sup>. Tomasz Głowiński na temat propagandy antyżydowskiej w GG pisze: „z propagandy fundamentalnej, mającej charakter podstawowy, tj. tłumaczącej przyczyny antysemityzmu, rolę światowego żydostwa, ich dominację w kapitalizmie czy winę za rozpętanie wojny, stała się ona propagandą szczegółową, nie tyle judzącą przeciw Żydom w ogóle, co odnotowującą po prostu kolejne przykłady potwierdzające tezę, że antysemityzm to jeden z wyznaczników postępu, »nowego porządku«, a zarazem świadectwo politycznego realizmu stosujących go narodów”<sup>97</sup>. Jaki był realny wpływ tych działań na ludność nieżydowską, pozostaje pytaniem otwartym. Polskie Państwo Podziemne potępiało zaangażowanie polskich pracowników naukowych w niemieckie akcje propagandowe. Na łamach pisma „Rzeczpospolita Polska” z 10 marca 1942 r. pisano: „udział polskich pracowników naukowych w imprezach propagandowych

<sup>93</sup> J. Grabowski, *Propaganda antyżydowska w Generalnej Guberni, 1939–1945*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2010, nr 6, s. 124.

<sup>94</sup> *Ibidem*, s. 121.

<sup>95</sup> *Ibidem*, s. 141–143.

<sup>96</sup> A. Chwalba, *Kraków...*, s. 119.

<sup>97</sup> T. Głowiński, *O nowy porządek europejski. Ewolucja hitlerowskiej propagandy politycznej wobec Polaków w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945*, Wrocław 2000, s. 76–77.

organizowanych przez okupanta (o typie nie ściśle gospodarczym), jak wystawy, pokazy, obchody itp., choćby miały charakter naukowy, jest zabroniony. Współpraca z okupantem może być dozwolona w tych razach, gdy to może dopomóc do uratowania i zachowania polskich placówek naukowych, artystycznych i kulturalnych<sup>98</sup>.

Marcin Zaremba zwrócił uwagę, że „przesiedlenie Żydów do gett oznaczało w sferze symbolicznej ich uprzedmiotowienie, wyrzucenie poza świat ludzi. Pociągnęło to za sobą ograniczenie kontaktów interpersonalnych z Polakami, co – w połączeniu z wcześniej opisanym zjawiskiem zawężania przestrzeni do własnej grupy – prowadziło do obniżenia empatii wobec Żydów, a nawet do wrogości wobec nich<sup>99</sup>. Odizolowanie Żydów od reszty społeczeństwa (od tzw. aryjskiej strony), początkowo przez wprowadzane rozporządzenia prawne, a następnie zamknięcie ich w dzielnicach przeznaczonych wyłącznie dla Żydów, nie pozostawało bez wpływu na wzajemne relacje polsko-żydowskie. Im bardziej getto było hermetyczne, tym trudniej było dostrzec piekło, w którym żyli jego mieszkańcy, i tym samym wspierać ich materialnie i moralnie. Nierzadko też sami Żydzi, ze względu na realia, w których przyszło im egzystować, popadali w stan apatii i nie podejmowali działań zmierzających do zmiany położenia, zważywszy, że na tamtym etapie nie byli świadomi swojej przyszłości.

Należy zaznaczyć, że w wielu miejscowościach, w których mieszkali Żydzi, nie utworzono dla nich oddzielnych dzielnic lub nie były one fizycznie odseparowane od tzw. aryjskiej części. Murem, specjalnie w tym celu wybudowanym, oddzielono getta w Warszawie, Krakowie i Nowym Sączu<sup>100</sup>. W innych miejscowościach służyły do tego na przykład płoty lub zasieki z drutu kolczastego. Wejść i obszaru wokół gett strzegły posterunki Polskiej Policji Generalnego Gubernatorstwa, żydowskiej Służby Porządkowej (formacja ta nazywała się Ordnungsdienst)<sup>101</sup> oraz patroli niemieckiej policji ochronnej Schutzpolizei, a w mniejszych miejscowościach żandarmerii (Gendarmerie). Warto zwrócić uwagę, że na terenie GG getta zakładano także w 1942 r., już w trakcie realizacji akcji „Reinhardt”, której celem była zagłada Żydów z terenu GG i Bezirk Białystok. Tworzono je wówczas nie po to, by izolować tę ludność, ale by ją zgromadzić w jednym miejscu przed planowaną egzekucją lub wywózką do obozu zagłady. Nie wszędzie jednak utworzono oddzielne dzielnice dla Żydów. Zdarzało się, że do czasu akcji deportacyjnej lub egzekucji mieszkali oni w swoich

<sup>98</sup> Cytat za: J. Grabowski, *Propaganda...*, s. 152.

<sup>99</sup> M. Zaremba, *Wielka Trwoga. Polska 1944–1947. Ludowa reakcja na kryzys*, Kraków 2012, s. 134.

<sup>100</sup> Szerzej na ten temat zob. A. Franczak, M. Grądzka-Rejak, „Tylko mur nas dzieli, tylko kilkadziesiąt kroków, a tu życie, tam śmierć”. *Mury wokół gett w Warszawie, Krakowie i Nowym Sączu* [w:] *Ciemności kryją ziemię. Wybrane aspekty badań i nauczania o Holokauście*, red. M. Grądzka-Rejak, P. Trojański, Kraków – Nowy Sącz 2019, s. 101–130.

<sup>101</sup> Zob. A. Podolska, *Służba Porządkowa w getcie warszawskim w latach 1940–1943*, Warszawa 1996. „Żydowska policja” nazywała się w GG „Ordnungsdienst”. Do nazwy tej zwyczajowo dodawano przymiotnik *jüdischer*, który w oficjalnym nazewnictwie nie występował (ani w dokumentacji, pieczęciach, ani na odznakach noszonych ponad otokami czapek). Natomiast Katarzyna Person w monografii pt. *Policjanci. Wizerunek Żydowskiej Służby Porządkowej w getcie warszawskim* (Warszawa 2018) powiela tę zwyczajową nomenklaturę nawet w tytule, mimo że w jej pracy pojęcia Służba Porządkowa i Żydowska Służba Porządkowa stosowane są wymiennie.

domach. Szacuje się, że na terenie Generalnego Gubernatorstwa w dłuższym lub krótszym okresie funkcjonowało około 400 tzw. dzielnic dla Żydów, a na całości okupowanych ziem polskich ponad 650. Stosunkowo wcześniej powstały również getta w Kraju Warty, przy czym procesowi koncentracji i izolacji Żydów na ziemiach wcielonych towarzyszyły akcje deportacyjne do Generalnego Gubernatorstwa (między styczniem 1940 a marcem 1941 r.). Największym i najliczniejszym gettem było Ghetto Litzmannstadt, które zarządzeniem prezydenta policji w Łodzi Johanna Schäfera utworzono 8 lutego 1940 r., a odizolowano od reszty miasta 30 kwietnia tegoż roku. W sumie przez to getto przeszło około 200 tys. Żydów<sup>102</sup>.

Żydzi mieli zakaz opuszczania gett. W GG regulowały to kolejne rozporządzenia generalnego gubernatora. Kluczowym aktem było trzecie rozporządzenie z 15 października 1941 r. o ograniczeniu pobytu w Generalnym Gubernatorstwie (pierwsze z nich Hans Frank wydał 13 września 1940, a drugie w kwietniu 1941 r.), nie tylko podtrzymujące nakaz izolacji Żydów, ale dodatkowo wprowadzające zapis mający kluczowe znaczenie dla stosunków polsko-żydowskich w GG. Zaznaczono m.in., że „Żydzi, którzy bez upoważnienia opuszczają wyznaczoną im dzielnicę, podlegają karze śmierci. Tej samej karze podlegały osoby, które takim Żydom świadomie dają kryjówkę”<sup>103</sup>. Zgodnie z prawem w GG obowiązywała kara śmierci. Stosowano ją też w polskich częściach Reichskommissariat Ukraine i Reichskommissariat Ost (Wołyń, Polesie, Nowogródzczyzna, wschodnia Białostoczczyzna, Wileńszczyzna), choć na wskazanym obszarze nie wydano takiego aktu prawnego<sup>104</sup>.

Warto wspomnieć, że 28 października 1942 r. takie rozporządzenie zostało wydane przez Friedricha Wilhelma Krügera, wyższego dowódcę SS i Policji w GG. Ponownie sankcjonowało ono karę śmierci dla osób udzielających pomocy ludności żydowskiej: „kto w szczególności umieszcza żyda poza obrębem żydowskiej dzielnicy mieszkaniowej, żywi go lub ukrywa”<sup>105</sup>. 21 listopada 1941 r. niemieckie władze policyjne wydały tzw. rozkaz strzelania (niem. Schießbefehl), który upoważniał funkcjonariuszy policji do rozstrzelania bez sądu wszystkich Żydów przebywających bez zezwolenia poza granicami getta. Dotyczyło to także kobiet i dzieci<sup>106</sup>. 21 września 1942 r. dowódca SS i Policji dystryktu Radom wydał okólnik, w którym zapisano: „Doświadczenia ostatnich tygodni wykazały,

<sup>102</sup> Zob. A. Löw, *Getto łódzkie...*; A. Sitarek, *Otoczone drutem...*

<sup>103</sup> Trzecie rozporządzenie o ograniczeniach pobytu w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 15 X 1941 r., Dziennik Rozporządzeń dla Generalnego Gubernatorstwa (Verordnungsblatt für das Generalgouvernement) (dalej: DzR GG) 1941, nr 99, s. 595.

<sup>104</sup> Na terenie polskich ziem wcielonych do Rzeszy nie wprowadzono generalnego rozporządzenia o karze śmierci za pomoc Żydom. Ogłoszenia tej treści ukazywały się lokalnie w okresie likwidacji poszczególnych gett. Na przykład 24 VI 1942 r. w powiecie Blachstädt (Prowincja Górnośląska) w ogłoszeniu o wysiedleniu wszystkich tamtejszych Żydów starosta wydał publiczne ostrzeżenie, że „ten, kto pomagałby Żydom, ukrywając ich lub pomagając w jakikolwiek inny sposób, ma się liczyć z najsurowszą karą. Także te osoby będą pociągnięte do odpowiedzialności karnej, które wiedząc o niedozwolonym pobycie Żydów w powiecie Blachstädt, nie doniosą o tym natychmiast następnemu posterunkowi policji albo żandarmerii”.

<sup>105</sup> Policyjne rozporządzenie o stworzeniu żydowskiej dzielnicy mieszkaniowej w Okręgu Warschau i Lublin z dnia 28 X 1942 r., DzR GG 1942, nr 94, s. 666.

<sup>106</sup> J.A. Młynarczyk, S. Piątkowski, *Cena poświęcenia: zbrodnie na Polakach za pomoc udzielaną Żydom w rejonie Ciepłowa*, Kraków 2007, s. 50–51; *Die Verfolgung und Ermordung der europäischen Juden durch*

że Żydzi, aby ustrzec się przed ewakuacją, uciekają właśnie z małych żydowskich dzielnic mieszkaniowych w gminach. Żydzi z pewnością zostali przejęci przez Polaków. Proszę o możliwie szybkie wydanie wszystkim burmistrzom i wójtom nakazu, aby mieszkańcy swoich wsi wyjaśnili jak najdobitniej, że każdy Polak, który przyjmuje Żyda, staje się winnym zgodnie z trzecim rozporządzeniem o ograniczeniu pobytu w Generalnej Guberni z dnia 15 X 1941 r. Za ich pomocników uważa się również tych Polaków, którzy nie udzielając wprawdzie zbiegłym Żydom schronienia, dają im wikt lub sprzedają żywność. We wszystkich wypadkach Polacy ci podlegają karze śmierci”<sup>107</sup>. 10 listopada 1942 r. rozporządzenie podobnej treści wydał wyższy dowódca SS i Policji w GG Friedrich Wilhelm Krüger. Podpisane przez niego rozporządzenie policyjne „O tworzeniu żydowskich dzielnic mieszkaniowych w Okręgach Radom, Krakau i Galizien (Galicja)” zawierało zapis, który wskazywał, że karze śmierci podlegają Żydzi, którzy łamią zakaz opuszczania gett, ale „tej samej karze podlega, kto takiemu żydowi świadomie udziela schronienia, tzn. kto w szczególności umieszcza żyda poza obrębem żydowskiej dzielnicy mieszkaniowej, żywi go lub ukrywa, a wobec tego, kto uzyska wiadomości o tym, że jakiś żyd bezprawnie przebywa poza obrębem dzielnicy mieszkaniowej, a nie zgłosi tego Policji, zastosowane będą policyjne środki bezpieczeństwa”<sup>108</sup>. Ogłoszenia o podobnej treści wydawano także na poziomie niższej administracji terenowej<sup>109</sup>.

## Droga do Zagłady

Po odrzuceniu operacji „Nisko” i „Madagaskar” Niemcy nadal poszukiwali drogi do rozwiązania tzw. kwestii żydowskiej. Pomocne były w tym wzmiankowane wyżej regulacje prawne oraz tworzenie wydzielonych dzielnic dla Żydów. Kolejny z planów zakładał, że po ataku na Związek Sowiecki zostanie otwarta droga do przesiedlenia Żydów na Syberię. Niepowodzenie w realizacji operacji „Barbarossa” sprawiło, że zrezygnowano z tych planów. Decydenci III Rzeszy nie porzucili jednak ogólnego zamiaru rozwiązania kwestii żydowskiej. Latem 1941 r., wraz z postępem na wschód wojsk niemieckich, przystąpiono do masowych mordów na Żydach. W tym celu cztery główne formacje Einsatzgruppen, czyli specjalnych oddziałów operacyjnych policji bezpieczeństwa, i SD, podporządkowane poszczególnym grupom armii, dokonywały systematycznych rozstrzeliwań Żydów na zajmowanych terenach. Szacuje się, że w wyniku ich działalności śmierć poniosło ponad milion Żydów zamieszkujących teren wchodzący niegdyś do tzw. strefy osiedlenia<sup>110</sup>.

*das nationalsozialistische Deutschland 1933–1945*, t. 9: *Polen: Generalgouvernement August 1941–1945*, red. K.P. Friedrich, München 2014, dok. 17, s. 132–133.

<sup>107</sup> W. Bartoszewski, *Ostatnia książka. Polacy. Żydzi. Okupacja. Fakty, postawy, refleksje*, Kraków 2016, s. 91.

<sup>108</sup> Rozporządzenie policyjne o tworzeniu żydowskich dzielnic mieszkaniowych w Okręgach Radom, Krakau i Galizien (Galicja) [w:] *Polacy–Żydzi. Wybór źródeł*, oprac. A.K. Kunert, Warszawa 2001, s. 495.

<sup>109</sup> J.A. Młynarczyk, S. Piątkowski, *Cena...*, s. 50–51; E. Rączy, *Pomoc Polaków dla ludności żydowskiej na Rzeszowszczyźnie 1939–1945*, Rzeszów 2008, s. 41–42; W. Bartoszewski, *Ostatnia książka...*, s. 89–91.

<sup>110</sup> Por. R. Rhodes, *Mistrzowie śmierci: Einsatzgruppen*, Warszawa 2007; W. Mędykowski, *W cieniu gigantów. Pogromy 1941 r. w byłej sowieckiej strefie okupacyjnej*, Warszawa 2012.

Kiedy Einsatzgruppen dokonywały masowych egzekucji Żydów na Wschodzie, w Berlinie podejmowano decyzję o „ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej”. Pod koniec sierpnia 1941 r. w obozie KL Auschwitz przystąpiono do pierwszych eksperymentów uśmiercania z użyciem środków chemicznych. 3 września 1941 r. zagazowano tam niewielką grupę więźniów: 250 więźniów polskich – chorych z obozowego szpitala, i 600 sowieckich jeńców wojennych<sup>111</sup>. Po udanych próbach metodę tę stosowano na szeroką skalę w ośrodkach zagłady: KL Auschwitz II Birkenau oraz KL Lublin (Majdanek). W obozach akcji „Reinhardt”: w Bełżcu, Sobiborze i Treblince, do uśmiercania Żydów stosowano spaliny silnikowe. 20 stycznia 1942 r. w Wannsee wysokiej rangi urzędnicy państwowi III Rzeszy pod przewodnictwem Heydricha omawiali szczegóły logistyczne, dokonali podziału na Żydów „niezdolnych do pracy”, których najprawdopodobniej zamierzano zamordować, choć oficjalne protokoły oczywiście o tym nie wzmiankują, i „zdolnych do pracy” – tych planowano zgładzić podczas morderczych prac na Wschodzie, na przykład „w trakcie budowania autostrad”. Pośród zgromadzonych w willi byli m.in. Otto Hofmann z Głównego Urzędu Rasy i Osadnictwa SS, Roland Freisler z Ministerstwa Sprawiedliwości Rzeszy, Heinrich Müller – szef Gestapo w RSHA, Alfred Meyer z Ministerstwa Rzeszy Okupowanych Ziemi Wschodnich oraz Josef Bühler reprezentujący Urząd Generalnego Gubernatora w Krakowie. Ten ostatni zaproponował, by na miejsce realizacji planu wybrać okupowane ziemie polskie, i przypomniał, że na całym kontynencie tam przebywa najwięcej Żydów.

Na ziemiach wcielonych do Rzeszy proces zagłady Żydów rozpoczął się już w grudniu 1941 r., co było związane z uruchomieniem pierwszego obozu zagłady we wsi Chełmno nad Nerem – KL Kulmhof (8 grudnia 1941 r.). Do września 1942 r. zginęło tam około 134 tys. Żydów z Kraju Warty i ponad 10 tys. z Europy Zachodniej. Od czerwca do sierpnia 1944 r. w tym obozie zagłady zostało zamordowanych ponad 7 tys. Żydów z likwidowanego wówczas getta łódzkiego. Ponad 68 tys. jego mieszkańców trafiło w tym czasie do KL Auschwitz II (Birkenau), w którym od wiosny 1942 r. masowo uśmiercano ludność żydowską w komorach gazowych. Rok wcześniej, w sierpniu 1943 r. deportowano tam również Żydów z ostatnich gett rejencji katowickiej: w Sosnowcu, Będzinie i Zawierciu.

Na obszarach wschodnich po rozpoczęciu wojny niemiecko-sowieckiej 22 czerwca 1941 r. w ślad za frontem podążyły oddziały Einsatzgruppen mające za zadanie, zgodnie z zarządzeniem szefa Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA) Reinharda Heydricha, wymordowanie „zawodowych pracowników aparatu politycznego WKP(b), działaczy partyjnych i związków zawodowych, oficerów politycznych Armii Radzieckiej, kierowniczych przedstawicieli administracji państwowej, kierownicze osobistości życia gospodarczego, radzieckich intelektualistów, Żydów oraz wszystkie osoby będące agitatorami i fanatycznymi komunistami”<sup>112</sup>. Żydowskie ofiary zazwyczaj ginęły w pobliżu swoich miejsc zamieszkania, stając twarzą w twarz z rozstrzeliwującymi je funkcjonariuszami

<sup>111</sup> Por. D. Czech, *Kalendarz wydarzeń w KL Auschwitz*, Cieszyn 1992, s. 83 wpis dla daty VIII [1941 r.] i s. 84 dla daty 3 IX [1941 r.].

<sup>112</sup> P. Chmielewski, *W sprawie genezy i organizacji Einsatzgruppen działających na terenach ZSRS okupowanych przez Niemców*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1971, nr 2; C.R. Browning, *Geneza...*

niemieckich formacji policyjnych (Orpo). Lokalna ludność polska była różnie ustosunkowana do mordów na Żydach popełnianych przez członków Einsatzgruppen. Podstawą powstania stereotypowych opinii na temat postawy Żydów był udział części z nich (bliżej nieokreślonej liczbowo grupy) w realizacji sowieckiej polityki okupacyjnej, powiązanej z brutalną depolonizacją Kresów, eksterminacją elit polskich oraz poparciem tej polityki na początku okupacji sowieckiej przez niektórych „kresowych” Żydów<sup>113</sup>. Choć skala tego zjawiska nie została dokładnie zbadana, wydaje się, że ich udział był niewielki w stosunku do zamieszkującej te ziemie społeczności żydowskiej. Stereotypowe przekonanie o „zdradzie Żydów” na Kresach dotarło także na pozostałe tereny. Negatywnie postrzegały ich również inne narody obszarów okupowanych przez ZSRS, oskarżając o zajmowanie kierowniczych stanowisk w aparacie administracyjnym, wojsku, szkolnictwie i aparacie bezpieczeństwa, a tym samym zabieranie miejsc pracy. Widać to chociażby na przykładzie Łotwy<sup>114</sup>.

W lipcu 1941 r. doszło do pogromów ludności żydowskiej na ziemi łomżyńskiej (m.in. Jedwabne, Wąsosz, Radziłów) i we Lwowie (30 czerwca – 2 lipca 1941 i 25–27 lipca 1941 r.). Wydarzenia te, w których wzięła udział część nastawionej antysemitcko społeczności lokalnej, stanowiły poniekąd konsekwencję rozporządzeń niemieckich, a także działań propagandowych. Jednocześnie jednak nie można zapomnieć o inicjatywach oddolnych, nastrojach antysemitycznych występujących w społeczeństwie i tendencjach do działań antyżydowskich. Kontekst ten jest szerszy i nie dotyczy jedynie pogromu w Jedwabnem, ale również pozostałych wystąpień antyżydowskich, które miały miejsce w omawianym regionie latem 1941 r. Należy zwrócić uwagę na dwa istotne rozkazy wydane dowódcom grup operacyjnych przez Reinharda Heydricha, szefa RSHA. W szyfrogramie z 29 czerwca 1941 r. stwierdzał on m.in.: „Nie należy stwarzać przeszkód dążeniom do samooczyszczania [Selbstreinigungsversuchen] ze strony kręgów antykomunistycznych czy antyżydowskich na nowo zajętych terenach. Przeciwnie, należy je wywoływać, nie pozostawiając śladów, w razie potrzeby intensyfikować i kierować na właściwe tory, jednak w taki sposób, aby miejscowe »koła samoobrony« nie mogły później powoływać się na zarządzenia lub na dane im polityczne obietnice”<sup>115</sup>. Kwestie te nie mogą pozostać w oderwaniu od postaw i zachowań oraz nastawienia ludności lokalnej. W dalszej części szyfrogramu Heydrich przestrzegał, że takie działania możliwe są tylko w początkowym okresie okupacji wojskowej. Nakazywał także wywoływanie lokalnych pogromów ludowych (Volkspogrome). Z kolei w rozkazie nr 2 wysłanym przez Heydricha do dowódców Einsatzgruppen (o wciąż

<sup>113</sup> A. Ciołkosz, *Raport z okupowanej Polski*, oprac. A. Friszke, „Zeszyty Historyczne” 1991, z. 97, s. 144–147. Zob. M. Urynowicz, *Ludność żydowska w Jedwabnem. Zmiany demograficzne od końca XIX wieku do 1941 roku na tle regionu łomżyńskiego* [w:] *Wokół Jedwabnego*, red. P. Machcewicz, K. Persak, t. 1, Warszawa 2002, s. 83–104; M. Wierzbicki, *Stosunki polsko-żydowskie na Zachodniej Białorusi w latach 1939–1941* [w:] *Wokół Jedwabnego...*, s. 129–158. Zob. D. Libionka, *ZWZ-AK i Delegatura Rządu RP wobec eksterminacji Żydów polskich* [w:] *Polacy i Żydzi pod okupacją niemiecką 1939–1945. Studia i materiały*, red. A. Żbikowski, Warszawa 2006, s. 18–23..

<sup>114</sup> Zob. D. Levin, *Żydzi wschodnioeuropejscy podczas II wojny światowej*, Warszawa 2005; W. Mędykowski, *W cieniu...*

<sup>115</sup> E. Dmitrow, *Oddziały operacyjne niemieckiej Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa a początek zagłady Żydów w Łomżyńskiem i na Białostocczyźnie latem 1941 roku* [w:] *Wokół Jedwabnego...*, t. 1, s. 293.



ganiu Polaków do akcji antyżydowskich na zajmowanych terenach wschodniej Polski) wydanym kilka dni później, 1 lipca 1941 r., nakazał oszczędzanie tych osób spośród ludności miejscowej, które mimo że podlegały kategoriom nakazującym ich likwidację przez oddziały bezpieczeństwa, mogły się przydać do akcji przeciw Żydom. Należy podkreślić, że Niemcom istotnie zależało na wykazaniu, że to lokalna ludność sama potrafi się zorganizować przeciwko Żydom. W miarę możliwości dokumentowali takie wydarzenia, fotografując, a niekiedy także filmując zajścia. Trzeba uzupełnić, że w rozkazy wydanym 2 lipca 1941 r. przez wyższego dowódcę SS i Policji w regionie działania Armii „Środek” Ericha von dem Bacha-Zelewskiego oraz dowódcę formacji tyłowych Wehrmachtu na tym terenie gen. Maxa von Schenckendorffa instruowano: „Wójtów wiejskich [należy] czynić odpowiedzialnymi za przeprowadzenie policyjnie nakazanych środków”<sup>116</sup>. Nie zmienia to oczywiście faktu, że część ludności dobrowolnie brała udział w pogromach, jednak istotny pozostaje też kontekst inspiracji.

Innym czynnikiem były także nastroje niechęci wobec Żydów, oskarżanych o współpracę z Sowietami, o czym wspomniano już wyżej. Impuls do pogromu w Jedwabnem dały m.in. oskarżenia Żydów o taką właśnie kolaborację i działania na szkodę Polaków. Stereotypowe przekonanie o ich przychylniej postawie wobec żołnierzy sowieckich i udziale w strukturach władzy okupanta było rozpowszechnione, dodatkowo wzmacniała je wiedza o rzeczywistej współpracy niewielkiej liczbowo grupy osób ze społeczności żydowskiej<sup>117</sup>. Warto odnieść się także do stanowiska podziemia niepodległościowego wobec pogromu w Jedwabnem i innych pogromów z lata 1941 r. Generał Stefan „Grot” Rowecki w wysłanej 4 lipca 1941 r. depeszy do rządu RP w Londynie pisał m.in. na temat stosunku Polaków z ziemi łomżyńskiej i Białostoczczyzny do wkraczających Niemców, a także do miejscowych Żydów. Zaznaczał krytycznie, że wielu Polaków „zdradza skłonności do współpracy administracyjnej i gospodarczej z Niemcami na tych terenach”. Jednocześnie podkreślał, że ma to najpewniej związek z wdzięcznością za wyzwolenie spod okupacji sowieckiej, utożsamianej często również z Żydami. Rowecki przestrzegał także przed falą samosądów na tych ostatnich, dając za przykład Brześć, w którym wypuszczeni z więzień Polacy dokonali pogromu na Żydach. Z kolei w raporcie oficera wywiadu ZWZ z terenów wschodnich z września 1941 r. napisano: „Polacy na terenie widzą w Niemcach swoich

<sup>116</sup> *Ibidem*, s. 295.

<sup>117</sup> Pogromy ludności żydowskiej latem 1941 r. na wschodnich terenach II RP, a zwłaszcza wydarzenia, które miały miejsce w Jedwabnem, stały się przedmiotem burzliwych, trwających do dziś dyskusji historyków. Ich inspiracją stała się wydana w 2000 r. książka Jana Tomasza Grossa, *Sąsiedzi. Historia zagłady żydowskiego miasteczka* (Sejny 2000). Swoje interpretacje ówczesnych wydarzeń i oceny pracy Grossa naukowcy przedstawili w licznych publikacjach książkowych i prasowych (zob. T. Szarota, *U Progu Zagłady. Zajścia antyżydowskie i pogromy w okupowanej Europie*. Warszawa, Paryż, Amsterdam, Antwerpia, Kowno, Warszawa 2000; *Wokół Jedwabnego*, red. P. Machcewicz, K. Persak, t. 1–2, Warszawa 2002; A. Bikont, *My z Jedwabnego*, Warszawa 2004; A. Żbikowski, *U genezy Jedwabnego. Żydzi na Kresach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej, wrzesień 1939 – lipiec 1941*, Warszawa 2006; M. Wierzbicki, *Polacy i Żydzi w zaborze sowieckim. Stosunki polsko-żydowskie na ziemiach północno-wschodnich II RP pod okupacją sowiecką 1939–1941*, Warszawa 2007; M.J. Chodakiewicz, *Mord w Jedwabnem 10 lipca 1941: prolog, przebieg, pokłosie*, Międzyzdroje–Kraków 2012; W. Mędykowski, *W cieniu...*; M. Tryczyk, *Miasta śmierci. Sąsiedzkie pogromy Żydów*, Warszawa 2015).

zbawców, wszędzie przyjęli wojska niemieckie prawie entuzjastycznie, z kwiatami, niekiedy bramami triumfalnymi, i zaofiarowali im swoją współpracę. Dotyczy to wszystkich, bez względu na stopień socjalny. Niemcy chętnie z tych usług korzystają. [...] Wrogość Polaków w stosunku do Żydów jest taka wielka, że tamtejsza ludność nie wyobraża sobie, aby w przyszłości mógł nastąpić normalny stosunek do Żydów”<sup>118</sup>.

W Komendzie Głównej ZWZ obawiano się, że może dojść do wystąpień antyżydowskich i pogromów także w innych miejscowościach. Polskie podziemie zbrojne przestrzegało przed takimi zachowaniami i uczestnictwem w pogromach. W tym środowisku przeważał jednak pogląd o decydującej roli propagandy niemieckiej w zajściach antyżydowskich. Potwierdzeniem tego faktu może być fragment zawarty w raporcie Delegatury Rządu RP na Kraj z listopada 1941 r., a więc napisanego kilka miesięcy po fali pogromowej. Pisano w nim: „umiejężna propaganda niemiecka wywołała przyjazne dla siebie nastroje. Twierdzono stale, że Niemcy przyszli, by uwolnić kraj od bolszewików i Żydów, co łatwe było do uwierzenia, gdy podszepto myśl urzędzenia pogromów żydowskich, które też miały miejsce na większą skalę w powiatach szczuczyńskim, łomżyńskim, augustowskim i białostockim”<sup>119</sup>. Raport ten potwierdza rolę niemieckiej propagandy w wywołaniu akcji pogromowych na tym terenie. Jednakże wynikało z niego również, że propagandowe treści padły na podatny grunt, co skutkowało falą pogromów.

Od połowy marca 1942 r. na terenie GG i Bezirk Białystok Niemcy przystąpili do realizacji akcji „Reinhardt”, wywożąc do obozu zagłady w Bełżcu (SS-Sonderkommando Belzec lub Dienststelle Belzec der Waffen SS) część Żydów z getta lubelskiego<sup>120</sup>. Na tym etapie nie było jednak jasne ani dokąd zostali oni zabrani, ani też jaki los stał się ich udziałem. W związku z tym wielu Żydów zarówno w samym dystrykcie lubelskim, który był centralnym ośrodkiem działania sztabu tej akcji, jak i mieszkających w pozostałych dystryktach masowo nie szukało dróg ratunku. Po Bełżcu jako ośrodki natychmiastowej zagłady otwarto jeszcze obozy w Sobiborze (SS-Sonderkommando Sobibor) i Treblince (SS-Sonderkommando Treblinka). Wydaje się, że momentem, który ostatecznie pozbawił ludność żydowską złudzeń odnośnie do ich przyszłości, była tzw. Wielka Akcja, czyli deportacja ludności żydowskiej z getta warszawskiego do obozu zagłady w Treblince, zapoczątkowana 22 lipca 1942 r.<sup>121</sup> Masowość tych wywozek i brak wieści o losie deportowanych, a także przerażające opowieści uciekinierów z transportu nie mogły pozostać niezauważone. Niemcy likwidowali kolejne społeczności żydowskie, a zdolnych do pracy Żydów umieszczali w obozach pracy produkujących na rzecz III Rzeszy<sup>122</sup>. Akcja „Rein-

<sup>118</sup> W. Grabowski, *Dokumenty Polskiego Państwa Podziemnego o sytuacji na Białostocczyźnie po 2 czerwca 1941 roku* [w:] *Wokół Jedwabnego*, t. 2: *Dokumenty*, red. P. Machcewicz, K. Persak, Warszawa 2002, s. 138.

<sup>119</sup> *Ibidem*, s. 147.

<sup>120</sup> Szerzej na temat akcji „Reinhardt” zob. Y. Arad, *Treblinka: the operation Reinhardt death camps*, Bloomington, IN 1999; *Akcja Reinhardt. Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie*, Warszawa 2004; F. Katzmann, *Rozwiązanie kwestii żydowskiej w dystrykcie Galicja*, oprac. A. Żbikowski, Warszawa 2009; R. Hilberg, *Zagłada...*, t. 3; D. Libionka, *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie*, Lublin 2017.

<sup>121</sup> Szerzej zob. B. Engelking, J. Leociak, *Getto warszawskie. Przewodnik po nieistniejącym mieście*, Warszawa 2013.

<sup>122</sup> Zob. F. Karay, *Żydowskie obozy pracy w czasie „akcji Reinhardt”* [w:] *Akcja Reinhardt...*, s. 248–260.

hardt” trwała do listopada 1943 r. Szacuje się, że w obozach zagłady utworzonych na jej potrzeby zginęło około 1,5 mln Żydów (Bełżec – około 450 tys., Sobibór – około 250 tys., Treblinka – około 800 tys.). Ostatnim etapem była akcja „Erntefest” przeprowadzona 3–4 listopada, w wyniku której w obozie KL Lublin (Majdanek) Trawniki i Poniatowa zamordowano około 42 tys. więźniów żydowskich<sup>123</sup>.

Okres Zagłady przetrwało, według ustaleń Alberta Stankowskiego i Piotra Weisera, nie więcej niż 425 tys. Żydów<sup>124</sup>. Uwzględniając różne czynniki, w tym dane o liczbie Żydów przebywających podczas wojny w ZSRS, Izaak Trunk szacował, że okupację przeżyło około 369 tys. Żydów, z kolei Grzegorz Berendt wskazał, że liczba ocalałych mogła oscylować między 350 a 525 tys.<sup>125</sup> Lucjan Dobroszycki obliczył, że co najmniej 275 tys. Żydów zarejestrowało się po wojnie w Centralnym Komitecie Żydów w Polsce i przebywało w kraju między latem 1944 a wiosną 1947 r.<sup>126</sup> Trzeba wyraźnie podkreślić, że dane te dotyczą również osób, które przetrwały poza okupowanymi ziemiami polskimi. Problemy z oszacowaniem wskazanych liczb mogą wynikać z faktu, że nie wszyscy Żydzi zarejestrowali się po wojnie w wojewódzkich komitetach żydowskich. Następnie część z nich legalnie lub nielegalnie opuściła kraj. Nieznana i właściwie niemożliwa do ustalenia jest liczba Żydów, którzy także po wojnie funkcjonowali pod przybraną w czasie okupacji tożsamością, nie przyznając się do pochodzenia żydowskiego.

Wciąż jednak poważne trudności nastręcza badaczom wskazanie liczby Żydów, którym udało się schronić i przeżyć wojnę po tzw. aryjskiej stronie lub dzięki pomocy Polaków. Żydowski historyk Szymon Datner, pytany na początku lat dziewięćdziesiątych przez dziennikarkę Małgorzatą Niezabitowską o losy tych, którzy próbowali przetrwać po stronie aryjskiej, stwierdził: „Polacy nie są odpowiedzialni za zbrodnie Holocaustu. Natomiast rzeczywistym, jeśli mi tak wolno wyrazić, problemem dla Polaków było około dwieście – dwieście pięćdziesiąt tysięcy Żydów, którzy próbowali się uratować. [...] nie w pełni wiarygodna [to liczba], tak jak wszystkie inne dotyczące tego problemu. Nie było żadnych możliwości, aby obliczyć precyzyjnie, ilu Żydów próbowało się ratować. Nie udało się nawet ustalić, ilu uratowało się dzięki Polakom, ponieważ bardzo wielu z tych Żydów opuściło Polskę zaraz po wojnie. Wśród historyków istnieją kontrowersje co do liczby uratowanych. [...] Moja ocena, także w jakiejś mierze intuicyjna, to osiemdziesiąt–sto tysięcy uratowanych”<sup>127</sup>.

Liczby uratowanych podawanej przez Datnera nie potwierdzają badania innych historyków. Shmuel Krakowski szacował, że około 300 tys. Żydów uciekło z gett i obozów, a po

<sup>123</sup> Szerzej na ten temat: *Erntefest. Zapomniany epizod Zagłady*, red. W. Lenarczyk, D. Libionka, Lublin 2009.

<sup>124</sup> A. Stankowski, P. Weiser, *Demograficzne skutki Holocaustu [w:] Następstwa zagłady Żydów. Polska 1944–2010*, red. F. Tych, M. Adamczyk-Garbowska, Lublin 2012, s. 38.

<sup>125</sup> G. Berendt, *Straty osobowe polskich Żydów w okresie II wojny światowej [w:] Polska 1939–1945...*, s. 73.

<sup>126</sup> L. Dobroszycki, *Survivors of the Holocaust in Poland. A Portrait Based on Jewish Community Records 1944–1947*, London – New York 1994, s. 25.

<sup>127</sup> M. Niezabitowska, T. Tomaszewski, *Ostatni. Współcześni Żydzi polscy*, Warszawa 1991, s. 148–149. Zob. też S. Datner, *Zbrodnie hitlerowskie na Żydach zbiegłych z gett. Groźby i zarządzania „prawne” w stosunku do Żydów oraz udzielających im pomocy Polaków*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1970, nr 3.

tw. aryjskiej stronie przetrwało ich około 30 tys.<sup>128</sup> Michał Borwicz z kolei obliczał, że na ziemiach polskich ocalało 40–50 tys. Żydów<sup>129</sup>. Według szacunków Teresy Prekerowej okupację ziem polskich przetrwało 60–115 tys. Żydów, z czego 30–60 tys. po stronie aryjskiej, w obozach 20–40 tys., a 10–15 tys. w lesie lub w partyzantce<sup>130</sup>. Lucjan Dobroszycki szacował, że z pomocą Polaków okupację przeżyło około 30 tys. Żydów<sup>131</sup>. Podobne wielkości podawali Philip Friedman (20–30 tys.) i Izrael Gutman (30–35 tys. uratowanych tą drogą)<sup>132</sup>. Grzegorz Berendt wskazywał, że liczba ta na okupowanych ziemiach II RP nie przekraczała 50 tys.<sup>133</sup> Wspomniani już Stankowski i Weiser oszacowali, że około 15–20 tys. Żydów zostało uratowanych przez Polaków<sup>134</sup>.

Wpływ na zróżnicowane postawy Polaków wobec Żydów skazanych na zagładę w okresie wojny miało wiele czynników, od uwarunkowań okresu poprzedzającego wojnę, własnych doświadczeń, przyjaźni itp., po okoliczności wojny i okupacji niemieckiej – czynniki społeczne, ekonomiczne, propagandowe, a także antysemityzm. Nie ulega wątpliwości, że postawy wobec ludności żydowskiej były uwarunkowane polityką okupanta i wynikającymi z niej konsekwencjami. Rzeczywistość okupacji niemieckiej, niezwykle złożona, niosąca ze sobą terror, zbrodnie, powszechny strach, miała istotny wpływ na postawy mieszkańców Generalnego Gubernatorstwa i ziem wcielonych do Rzeszy. Uwarunkowania terytorialne, podziały polityczne i majątkowe społeczeństwa, warunki bytowe, wpływ ideologiczny i religijny, a także okoliczności i indywidualne motywacje decydowały o wyborze zachowania wobec szukających ratunku Żydów. Badania nad okupacyjnymi relacjami polsko-żydowskimi nadal wymagają pogłębienia i analizy na poziomie lokalnym, a następnie na tej podstawie stworzenia syntezy obejmującej obszar Generalnego Gubernatorstwa.

<sup>128</sup> S. Krakowski, *The Attitude of the Polish Underground to the Jewish Question During the Second World War* [w:] *Contested Memoires. Poles and Jews During Holocaust and Its Aftermath*, red. J.D. Zimmerman, New Brunswick – New Jersey – London 2002, s. 100. Dane za: *Wstęp* [w:] *Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski*, red. B. Engelking, J. Grabowski, Warszawa 2018, s. 28, 29. Zob. G. Berendt, *Żydzi zbiegli z gett i obozów śmierci* [w:] *Zagłada Żydów na polskiej prowincji*, red. A. Sitarek, M. Trębacz, E. Wiatr, Łódź 2012, s. 121–158.

<sup>129</sup> *Eksterminacja...*, s. 123.

<sup>130</sup> T. Prekerowa, *Wojna i okupacja* [w:] *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce w zarysie (do 1950 r.)*, red. J. Tomaszewski, Warszawa 1993, s. 384.

<sup>131</sup> L. Dobroszycki, *Survivors...*

<sup>132</sup> F. Friedman, *Zagłada Żydów polskich w okresie okupacji niemieckiej 1939–1945*, Warszawa 1947; F. Friedman, *Their brothers' keepers*, New York 1957; I. Gutman, *Stosunki polsko-żydowskie w świetle żydowskiej historiografii i literatury*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 2000, nr 1, s. 3–11.

<sup>133</sup> G. Berendt, *Straty osobowe...*, s. 73 i n.

<sup>134</sup> A. Stankowski, P. Weiser, *Demograficzne skutki...*, s. 15–38.